ISSN 1730-7341

7 DNI GRYFINA

NOWE

Nr 31 (1513) 19 sierpnia 2022 r. Nakład 3000 / ISSN 1730-7341 Cena 3,99 zł (w tym 5% VAT)

Pomorze Zachodnie solidarne z Ukrainą

Zatrucie Odry

Byliśmy na zaporach

Rozmawiamy ze skarbnikiem gminy Gryfino - Beatą Blejsz

Zagrożenia dla Gryfina

Rozkład autobusów wiejskich

Rozmowa z R.Piwowarskim

„Tak naprawdę zawsze robiłem filmy o marzeniach"

Nasz reporter w Barcelonie

Debiut Lewego

Węgiel ceny i dopłaty

Pomożemy wywieźć śmieci!

REKLAMA

SKUP AUT
WSZYSTKIE
792 419 148

REKLAMA

Łopata Roman
Usługi ślusarskie
Dorabianie kluczy
Gryfino • tel. 603 183 837

Agencja Reklamowa DJ Media
usługi poligraficzne,
skład i druk: wizytówek, ulotek,
plakatów, katalogów,
banerów, folii na szyby i samochody.
Gryfino • ul. Asnyka 31 • tel. 91 404 50 14
karolinasb@djmedia.pl • tel. 506 638 789
TANIO • SZYBKO • PROFESJONALNIE

eprasa.pl 424ff9ed56

Winnica Binowo zaprasza!

Serdecznie zachęcamy do odwiedzenia Winnicy Binowo w dniach 27 i 28 sierpnia w godzinach 10-18.W programie zwiedzanie szkółki krzewów ozdobnych z przepięknym widokiem na jezioro binowskie oraz możliwością zwiedzania winnicy z zapierającym widokiem na Puszczę Bukową.

Na miejscu będzie możliwość degustacji 4 win, dodatków do wina w postaci owoców i warzyw z Binowa, słynnych kozich serów marwickich, specjalnego pieczywa z piekarni w Czepinie oraz wyrobów firmy Binowskie Specjały Manufaktura Zdrowej Żywności.

Cena zwiedzania z degustacją to 60 zł.

Rezerwacje SMS tel. 691 367 422 lub e-mail szkolka@binowo.pl.

Atrakcje Winnicy Binowo:

- Zwiedzanie przetwórni i degustacja win z poczęstunkiem.

- Pokaz oferty jesiennej Szkółki Krzewów Ozdobnych: wrzosów, hortensji, traw, roślin żywopłotowych, bylin, połączony ze sprzedażą tych roślin.

- Możliwość kupna sadzonek winorośli wielu rodzajów z pełną informacją do wyrobu jakiego wina są wykorzystywane. *Dost.*

Polska zarabia na CO2!

Przeprowadzona w środę na EEX w imieniu Polski aukcja uprawnień do emisji dwutlenku węgla została rozliczona po kursie 94,07 euro. 17 uczestników rynku złożyło oferty zakupu, natomiast 11 otrzymało jednostki. W sumie do budżetu Polski po tej tylko aukcji wpłynie 125 019 030 euro. Takie aukcje uprawnień do emisji CO2 odbywają się regularnie. *(za CIRE)*

10-MIESIĘCZNA KOTKA DO ADOPCJI

Kotka z trzema maluchami zabrana z działek gryfińskich z infekcją oka, która doprowadziła do częściowej utraty oka, jest wysterylizowana i odrobaczona. Niestety dwa maluchy nie przeżyły, a jeden znalazł nowy dom. Obecnie sama przebywa w klatce i jest bardzo smutna.

Numer kontaktowy:

503 828 915 oraz **662 207 737**

Jak długo będzie sprawna?

Służbom pod uwagę

Jak wcześniej informowaliśmy, gryfińskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych kupiło kurtyny wodne, które mają zastąpić dotychczasowe zraszacze mające przynosić ulgę mieszkańcom podczas upałów.

Wcześniej zamontowano je na nabrzeżu i na Placu Barnima. Od kilku dni i na „Kwadracie" na Górnym Tarasie zainstalowano takie urządzenie. Miejsce to, z powodu sprzedaży tam i spożywania alkoholu, do późnych godzin nocnych jest punktem wieczornych schadzek gryfińskiego marginesu społecznego i wandali. Wielokrotnie już były tam uszkodzone ławki i przewracane betonowe kosze na śmieci. Istnieje więc obawa, że i to urządzenie może nie przetrwać do końca lata.

A. Szczepaniak

@ Ludzie listy piszą @

Wdzięczność za wcześniejszy list czytelniczki

Dnia 12 sierpnia przeczytałam zamieszczonyw rubryce - "Ludzie listy piszą", list do redakcji, który napisała mieszkanka Gryfina. Jeżeli możecie podziękujcie jej za to.

Ja pomimo tego, że jestem chora i na zwolnieniu zadzwoniłam o pomoc pod numer 512 820 090 TVP3 oraz nagłośniłam sprawę w Czasie reakcji - Radio Szczecin.

Dziękuję ludziom, że nie odpuszczają, chcemy aby Jedynki (1) autobusy PKS powróciły ze starym rozkładem, to znaczy tym przed 1 sierpnia.

Tak bardzo jest ciężko dojechać gdziekolwiek, potem czekanie na Jedynki aby wrócić do domu.

P. Burmistrz wywołał w naszym życiu duży stres, a my musimy dojeżdżać do pracy, a dzieci i młodzież do szkół.

Wstydzę się tych władz w urzędzie Miasta i Gminy. I przykro mi że będą o Panu burmistrzu słuchać ludzie w radiu i telewizji.

Jeszcze raz podziękowania dla protestujących, choć nie mogę brać udziału.

Pozdrawiam czytelniczka.

Jest aż tak sucho na polach

7 DNI GRYFINA

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść ogłoszeń, listów oraz zastrzega sobie prawo do adiustacji i zmiany tytułów. Listy anonimowe nie są rozpatrywane, dane nadawcy można zastrzec do wiadomości redakcji

ADRES REDAKCJI: ul. Asnyka 31 , 74-101 Gryfino
TEL. 91 404 50 14, fax 91 404 10 14
E-MAIL: rkwapisz.7dnigryfina@gmail.com, **WWW**: 7dnigryfina.pl
WYDAWNICTWO: DJ Media sp. z o.o.

Jeśli byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia...
Zadzwoń lub napisz!
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
nr do interwencji 502 552 908

Nowe 7 Dni Gryfina

REDAKTOR NACZELNY: Ryszard Kwapisz
DYREKTOR WYDAWNICZY: Piotr Słomski
ZESPÓŁ: Monika Dudkiewicz, Tamara Szymańska, Andrzej Szczepaniak Anna Pietras, Dariusz Jachno,
SKŁAD: Tomasz Tracz

eprasa.pl 424ff9ed56

Zagrożenia i ryzyka dla Gryfina

Rozmawiamy ze skarbnikiem gminy Gryfino - Beatą Blejsz. Dobra wiadomość jest chyba tylko taka, że nasza gmina ma płynność finansową i na bieżąco płaci faktury.

Redakcja. Gmina Gryfino jest bogata czy biedna?

B. Blejsz – Bogata gmina to taka, która osiąga wysoki wskaźnik dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca (wskaźnik G). Zajmujemy 257 miejsce na 2477 gmin. Najbogatsza gmina osiągnęła wskaźnik w wysokości 29 704,36 zł., natomiast nasz wskaźnik wynosi 2 441,10 zł. Środki te są niewystarczające, dlatego też Burmistrz skutecznie zabiega o wsparcie finansowe, bez którego nie bylibyśmy w stanie realizować wielu inwestycji. Na bieżąco reagujemy na zewnętrzne zagrożenia i ryzyka.

Zatem jakie zagrożenie są najgorsze?

- W tym i przyszłym roku takim zagrożeniem jest gwałtowny wzrost odsetek od kredytów zaciągniętych przez poprzedników. Odsetki rosną przez rosnące stopy procentowe, które mają wpływ na WIBOR. Od czasu zaprojektowania budżetu WIBOR wzrósł z 1,59% do 7,03 %. Oznacza to, że wyłącznie na odsetkach powstał deficyt w budżecie gminy w wysokości prawie 2 milionów złotych!

Jest coś równie groźnego?

- Tak, to niestety rosnące ceny za media, w tym najbardziej za energię elektryczną. W porównaniu do zeszłego roku cena za 1 kWh wzrosła o 250%! W tym roku już dołożyliśmy do zaplanowanej kwoty na rok 2022 aż 1,75 miliona złotych! Cena za prąd rośnie szybciej niż inflacja, która i tak jest wysoka –15,5% i ma wpływ na inne wydatki ponoszone z budżetu Gminy. Przy planowaniu budżetu na rok 2022 nikt nie przypuszczał, że wydatki na odsetki od kredytów i energię elektryczną będą skutkowały wzrostem w wysokości 3,75 miliona złotych!

To może są jakieś pozycje, gdzie wzrastają dochody gminy?

- Wpływy z podatków od nieruchomości za pierwsze półrocze są na podobnym poziomie jak przed rokiem. Jednak martwi nas możliwy spadek dochodów z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). W ciągu bieżącego roku zmieniły się przepisy, które obniżyły podatek dochodowy z 17% do 12%. O ile jest to zmiana na korzyść dla mieszkańców, to dla samorządów może skutkować spadkiem dochodów już w tym roku!

Liczba mieszkańców gminy tez przecież spada...

- Liczba zameldowanych mieszkańców gminy wprawdzie nieznacznie maleje, jednak nie jest to jednoznaczne z liczbą osób zamieszkujących na terenie naszej Gminy. Ważne jest to, aby osoby, które na co dzień prowadzą tutaj swoje gospodarstwo domowe rozliczały się z podatku dochodowego w naszej Gminie, wtedy udziały w PIT trafią do naszego budżetu.

No to może przynajmniej podatki od budowli, jak choćby bloku elektrowni Dolna Odra, nie spadają? Czy fakt, że już nie pracuje kilka bloków ma jakiś wpływ na dochody gminy? Bo nowe będą co najmniej za dwa lata...

- Podatek od nieruchomości (w tym przypadku budowli), wynosi 2 procent od wartości tych środków trwałych. PGE płaci jak dotąd podatek w wysokości porównywalnej jak w latach poprzednich. Natomiast, jeśli chodzi o nowe bloki gazowo – parowe, to podatek od nich zasili budżet gminy dopiero po ich zbudowaniu i odbiorach, oraz po złożeniu przez właściciela deklaracji podatkowej. Przy czym wpływ dochodów nastąpi dopiero od roku następującego po ich zadeklarowaniu.

Nie da się pominąć problemu z komunikacją autobusową na terenie naszej gminy!

- Tak. Burmistrz już podczas sesji grudniowej wskazywał na zagrożenia w realizacji zadania. Cenę za wozokilometr kształtuje przede wszystkim cena za litr paliwa. Pomimo zwiększenia środków na transport zbiorowy w trakcie roku 2022 o 1,4 miliona oraz przy wsparciu z funduszu rozwoju przewozów autobusowych o kwotę 0,4 miliona złotych, ze względu na olbrzymi wzrost cen, niestety byliśmy zmuszeni ograniczyć komunikację.

Ludzie mówią, że moglibyśmy coś wyciągnąć od władz Szczecina, bo Jedynka jedzie przez ich miasto aż do dworca głównego.

- Ma Pan rację, zadaniem własnym gminy jest zapewnienie komunikacji publicznej na terenie gminy Gryfino. Pan Burmistrz oczywiście rozmawiał w tej sprawie z prezydentem Krzystkiem, ale usłyszał, że gmina Szczecin nie przekaże środków, bo także jest w trudnej sytuacji.

Może jednak jest coś optymistycznego?

- Chcielibyśmy nadal kontynuować realizację inwestycji, na które pozyskujemy dofinansowania, jednakże przy braku dodatkowych wpływów do budżetu będzie to niemożliwe. Nie chcielibyśmy wchodzić w program naprawczy, w którym m.in. nie można realizować nowych inwestycji w przypadku braku wkładu własnego, czy ponosić wydatków z funduszu sołeckiego.

A jednak może coś?

- Mocnego podkreślenia wymaga fakt, że gmina Gryfino się rozwija. Dzięki zabiegom Burmistrza i całego naszego zespołu w ciągu dwóch kadencji otrzymaliśmy środki finansowe w wysokości prawie 100 milionów złotych, które zostały przeznaczone m.in. na: budowę wielu nowych dróg, żłobka miejskiego, hali sportowej, centrum przesiadkowego, mieszkań komunalnych w Nowym Czarnowie, ścieżek rowerowych, rozbudowę i modernizację cmentarza i wielu innych.

Nasza gmina w przeciwieństwie do wielu innych, wciąż posiada płynność finansową. Na bieżąco regulujemy nasze zobowiązania. W tym i przyszłym roku spłacimy łącznie 15 milionów kredytów zaciągniętych przez poprzedników!

Rozmawiał R. Kwapisz

PGG podwyższyła ceny węgla

Polska Grupa Górnicza (PGG) ujednoliciła ceny sprzedaży poszczególnych sortymentów węgla we wszystkich kopalniach. Po zmianie średnia cena węgla opałowego dla gospodarstw indywidualnych w PGG wyniesie ok. 1,2 tys. zł za tonę w porównaniu do ok. 1 tys. złotych dotychczas

"Konieczność ujednolicenia cen węgla dla gospodarstw domowych w PGG S.A. wymuszona została drastycznym wzrostem kosztów produkcji od początku 2022 r. Na rynku skokowo podrożała m.in. stal niezbędna w kopalniach do zbrojenia wyrobisk (spółka zapłaci za nią aż o 78% więcej niż przed rokiem). Znacznie droższa jest także energia elektryczna i paliwa, a także usługi dla zakładów górniczych. Według prognoz techniczno-ekonomicznych w PGG S.A. wydatki będą w tym roku aż o 2,4 mld zł większe niż rok wcześniej" - czytamy w komunikacie.

Spółka deklaruje też, że poniesie istotnie zwiększone wydatki na działania inwestycyjne nieodzowne dla zwiększania produkcji i sprzedaży węgla opałowego dla sektora komunalno-bytowego. PGG wyda w tym roku na inwestycje o ponad 1,12 mld zł więcej niż rok wcześniej.

"Dominującym kanałem sprzedaży węgla opałowego dla gospodarstw domowych pozostanie powszechnie dostępny dla osób fizycznych sklep internetowy PGG S.A., w którym od początku roku do dziś w opał zaopatrzyło się ponad 170 tys. klientów. Za pośrednictwem e-sklepu do gospodarstw domowych trafiło dotąd blisko 700 tys. ton węgla. System sprzedaży w PGG S.A. będzie nadal doskonalony i rozbudowywany, aby obsłużyć jak najwięcej mieszkańców kraju zainteresowanych nabyciem opału po atrakcyjnej cenie producenta" - czytamy dalej.

CIRE

W zeszłym tygodniu w Szczecinie podobno kosztował 3 tys..

eprasa.pl 424ff9ed56

O autobusach i Konstytucji RP!

Wciąż dyskutowana zmiana organizacji komunikacji autobusowej w gminie Gryfino będzie jednym z najważniejszych tematów najbliższej sesji Rady Miejskiej. Ale jest też projekt uchwały o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego!

Jeśli chodzi o TK, to rzecz dotyczy zbadania zgodności przepisu ustawy o podatkach lokalnych z Konstytucją! A w tle, nie rozwiązany spór o sposób naliczania opłat za odbiór odpadów komunalnych w naszej gminie. Pisaliśmy o tym ostatnio 20 maja w artykule "Za śmieci chcą od osoby".

Będą też omawiane sprawozdania finansowe GTBS i PUK, oraz nieuniknione w obecnej sytuacji gospodarki Polski - zmiany w Prognozie Finansowej i budżecie gminy Gryfino. Zmiany przewidywane są także w składzie komisji spraw społecznych i bezpieczeństwa publicznego Rady Miejskiej. Zapewne jednak najgorętszą dyskusję wywoła sprawa autobusów. Trochę światła na ten temat rzuca nasza rozmowa ze skarbnikiem gminy Gryfino, zamieszczona w tym wydaniu 7 Dni Gryfina.

rk.

Pasażer ma prawo do ulgi

Do redakcji naszej zgłosiło się kilkoro mieszkańców z informacjami, że kierowcy autobusów miejskich PKS (Linia „1") i wiejskich odmówili im sprzedaży biletów ulgowych.

W sprawie tej skontaktowaliśmy się z Naczelnikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej UMiG w Gryfinie - Mariuszem Tarką. Wyjaśnił on, że bez względu na okres letni, wakacyjno – urlopowy, czy też jakiekolwiek inne uwarunkowania, każdemu pasażerowi, któremu bilet ulgowy przysługuje musi on być sprzedany przez kierowcę. Zobowiązał się również do interwencji w tej sprawie u przewoźnika. Miejmy nadzieję, że więcej takie sytuacje nie będą już miały miejsca.

A. Szczepaniak

Oszukana „na bankiera"

Ostatnio pisaliśmy o mieszkance Gryfina która nie dała się oszukać i nie przekazała pieniędzy przestępcom. Niestety, 34-letnia mieszkanka powiatu choszczeńskiego straciła ponad 80 tysięcy złotych.

Kobieta uwierzyła, że rozmawia z pracownikiem banku i bierze udział w akcji wymierzonej w cyberprzestępców. Za namową oszustów wypłaciła oszczędności, a następnie przelała pieniądze poprzez BLIK na konto oszustów. Apelujemy po raz kolejny o rozwagę.

Do Komendy Powiatowej Policji w Choszcznie zgłosiła się 34-letnia mieszkanka powiatu choszczeńskiego, która złożyła zawiadomienie dotyczące oszustwa na ponad 80 tys. zł. Z relacji kobiety wynika, że kiedy była w pracy, na jej numer zadzwonił mężczyzna podający się za pracownika banku. Powiedział, że ktoś próbuje się włamać na jej konto i wziąć pożyczkę. Następnie przekazał telefon innej osobie, również podającej się za pracownika banku, posługującej się zmyślonym identyfikatorem. Ten z kolei doradził jej, aby zdeponowane pieniądze przelała na konto rezerwowe celem ich zabezpieczenia przed kradzieżą. 34-latka w obawie przed utratą pieniędzy postępowała zgodnie z instrukcją oszustów. Wypłaciła pieniądze z konta, a następnie przelała pieniądze z użyciem kodów BLIK na wskazane przez oszustów konto Dopiero następnego dnia zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa.

Policja radzi. Nie ulegajmy emocjom. Najlepiej rozłączmy się, zweryfikujmy wszystkie informacje i sami skontaktujmy się z naszym bankiem, oficjalnym kanałem łączności (telefonicznie lub internetowo) w celu potwierdzenia lub zanegowania uzyskanej informacji. Nie używajmy do tego celu telefonu z którego uzyskaliśmy pierwotne informacje.

Dost.

Od 17 już można składać wnioski

Po dopłaty do węgla do gmin

Od 17 sierpnia gospodarstw domowe, używające do ogrzewania węgla lub paliw zawierających co najmniej 85 proc. węgla kamiennego, mogą składać wnioski o wypłatę dodatku węglowego w wysokości 3 tys. zł - przypomina ministerstwo klimatu i środowiska.

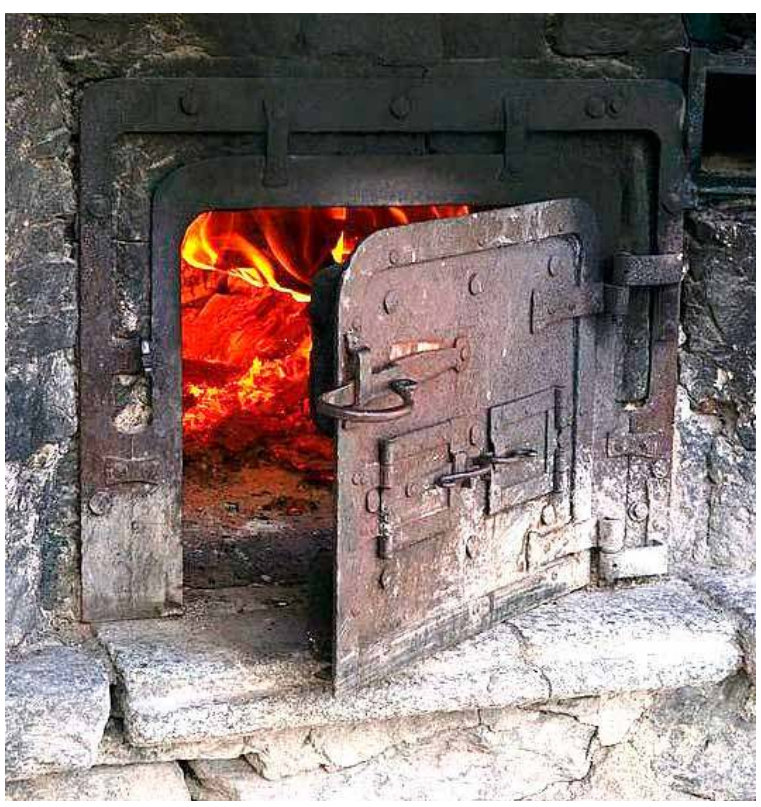

Uprawnionymi do otrzymania dodatku są gospodarstwa domowe, których głównym źródłem ogrzewania jest węgiel lub paliwa węglopochodne zawierające co najmniej 85 proc. węgla kamiennego.

Wnioski o dodatek węglowy - podobnie jak w przypadku dodatku osłonowego, należy składać do urzędów gmin. Jego wzór jest jednolity dla całej Polski. "Wnioski o wypłatę dodatku węglowego można składać do 30 listopada 2022 r. Dodatek będzie przysługiwał również gospodarstwom, które już zakupiły węgiel. Warunkiem jego otrzymania jest wpis lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków" - przypomniała minister klimatu Anna Moskwa. Wójt, burmistrz, prezydent miasta dokonywać będzie weryfikacji wniosku o wypłatę dodatku, w szczególności w zakresie zgłoszenia lub wpisania głównego źródła ogrzewania w centralnej ewidencji emisyjności budynków (CEEB). Jest to warunek konieczny, aby ubiegać się o dodatek. Przypomnijmy, że obowiązek zgłoszenia głównego źródła ogrzewania celem wpisania do CEEB spoczywał na każdym właścicielu budynku i upłynął w czerwcu po rocznym kresie informacyjnym. Zgodnie ze wzorem wniosku o wypłatę świadczenia, trzeba w nim będzie podać: imię, nazwisko, PESEL, dane dokumentu potwierdzającego tożsamość wnioskodawcy. Trzeba będzie też podać dane adresowe. Jednemu gospodarstwu domowemu przysługiwać będzie jeden dodatek węglowy. We wniosku trzeba będzie też podać numer rachunku bankowego, na który zostanie przelany dodatek, a także określić, czy gospodarstwo domowe jest jednoosobowe, bądź wieloosobowe. W przypadku wieloosobowego gospodarstwa trzeba będzie podać liczbę domowników z uwzględnieniem wnioskodawcy, a także podać ich dane. Według danych ministerstwa w Polsce nadal 42 proc. gospodarstw domowych korzysta z pieców węglowych. Warto też przypomnieć, że dodatek ten będzie zwolniony od podatku i od możliwości zajęcia.

Red.

eprasa.pl 424ff9ed56

Pomożemy wywieźć śmieci!

Mieszkańcy dwóch sąsiednich wspólnot z ulicy Asnyka w Gryfinie zapraszają dyrekcję Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych do wspólnej akcji.

Przy śmietniku na Asnyka, vis a vis Intermarche zebrała się taka ilość nie wywiezionych przez PUK odpadków, że sprawa wymaga radykalnego rozwiązania. Rzecz nie jest prosta, gdyż wśród tych nie wywiezionych, są także odpady, które nie podlegają odbiorowi przez PUK! Na przykład elementy mebli, czy opony. Mieszkańcy gminy mają OBOWIĄZEK samodzielnie dostarczyć je i zostawić do punktu odbioru odpadów. Dzieje się to BEZPŁATNIE! Tylko, że protestujacy członkowie wspólnot raczej ich tu nie podrzucili. A problem mają oni.

Protestujący członkowie wspólnot

Zmienić pojemniki!

Pojemniki na papier mają wąską szparkę wrzutową. Tymczasem tekturę trudno poszarpać na małe kawałki. A dużych tekturowych opakowań szybko przybywa. Choćby w wyniku rozwoju sprzedaży za pośrednictwem paczkomatów. Producenci takich pojemników powinni chyba ten trend uwzględnić! Na razie jednak wiele tektury ląduje więc koło pojemników. Dźwig podnosi pojemnik, opróżnia go i stawia na miejsce. A tego co leży na pojemniku czy obok niego - ekipy PUK nie zabierają.

Podrzucają!

Z mieszkańcami sąsiednich domów spotkaliśmy się we wrtorek przy obłożonym odpadami śmietniku na Asnyka. Zwrócili oni naszą uwagę na to, że do ich śmietnika nagminnie podjeżdżają prywatne samochody z innych miejcowosci lub części Gryfina, których pasażerowie wyrzucają tu swoje odpady. Kiedyś nawet przyłapali panią w drogiej furze. Przyjechała Straż Miejska i okazało się, że posesja tej pani nawet nie znajduje się w spisie domów zgłoszonych do odbioru odpadów!

Kazimierz Bloch z zarządu wspólnoty Nasz Dom z ul. Asnyka był już w tej sprawie u wice burmistrza T. Milera. Spotkał się z pięcioosobową grupą kierownictwa Przdsiębiorstwa Usług Komunalnych. I nic, ale on się nie poddaje. A ma poparcie mieszkańców, co widać choćby po tym, ilu ich przyszło pod śmietnik, by zademonstrować jak wielki to dla nich problem.

Mają kilka pomysłów

Mieszkańcy tych domów mają różne propozycje. Niech na przykład PUK przekaże jakiejś innej firmie wywożenie części odpadów. Lub część obsługiwanego przez siebie terenu. Chcący zarobić na takim biznesie się znajdą. Ale niech przekaże razem z pieniędzmi! Żeby emeryci ze swego półtora tysiąca nie musieli za to płacić dodatkowo! Nasi rozmówcy nawet gotowi są własnoręcznie załadować na ciężarówkę te wszystkie odpady. Niech tylko PUK podstawi transport!

PUK odpowiada

- Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie nie pozostaje obojętne w tego typu sytuacjach. W pełni rozumiemy odczuwany przez mieszkańców dyskomfort i mamy świadomość, że problem istnieje. W pierwszej kolejności, należy zwrócić uwagę na fakt, iż o uporządkowanie wyznaczonych do składowania odpadów miejsc, powinien zadbać zarządca nieruchomości. Niestety, zdarzają się miejsca, gdzie tych zarządców jest dwóch lub więcej, co z pewnością nie ułatwia sprawy. Dochodzi wówczas do problemów z dojściem do porozumienia pomiędzy podmiotami i w rezultacie nie dzieje się nic. Na panujący w niektórych miejscach z kontenerami chaos i przeładowanie wszelkiego rodzaju odpadami, wpływ ma również praktyka „podrzucania" śmieci. Okazuje się, że w dalszym ciągu takie sytuacje występują i deklarujemy chęć uczestniczenia w rozwiązaniu tego problemu.

W pierwszej kolejności planuje się spotkanie z zarządcami nieruchomości. Trudno na obecną chwilę przewidzieć, jakie zapadną decyzje, ale dołożymy z naszej strony wszelkich starań, żeby ta współpraca była efektywna. Naszym priorytetem jest wypracowanie rozwiązań, które spełnią przede wszystkim oczekiwania naszych mieszkańców i przyczynią się do zwiększenia komfortu ich życia. Zależy nam na zachowaniu odpowiedniej estetyki naszego miasta i cieszy fakt, że sami Gryfinianie nie są na to obojętni.

R. Kwapisz

Kazimierz Bloch

Od redakcji

Jak nam powiedziano w PUK, mieszkańcy tych domów nie powinni ładować na samochód śmieci, gdyż zgodnie z przepisami – po wyrzuceniu ich w tym miejscu stają się one odpadami. A z odpadami mogą mieć do czynienia tylko firmy i pracownicy odpowiednio wyposażeni i wyszkoleni.

eprasa.pl 424ff9ed56

Rośnij drzewko wysoko

Człowiek od zarania dziejów związany jest z przyrodą i jakie znaczenie w jego życiu mają drzewa, nikomu tłumaczyć nie trzeba. Już jedno drzewo jest klimatyzacją, jedno drzewo to powietrze i wiatr.

W czwartkowe przedpołudnie na gryfińskim nabrzeżu odbyła się miła uroczystość. Ewa Olejarz - przewodnicząca Stowarzyszenia Amazonek „Ewa", w towarzystwie burmistrza Mieczysława Sawaryna, Daniela Pogorzelca z nadleśnictwa Gryfino oraz członkiń stowarzyszenia zasadzili drzewko o wdzięcznej nazwie śliwa wiśniowa. Będzie to również drzewo przyjaźni polsko – ukraińskiej. Po tej uroczystości, na terenie OSiR-u odbyło się miłe spotkanie przy pieczonych kiełbaskach.

Wiśniowa śliwa jest drugim drzewem posadzonym przez stowarzyszenie „Ewa". Dzień wcześniej panie posadziły w Miejskim parku buk czerwonolistny. Dwa drzewa lasu nie uczynią, ale każde drzewo posiada moc i uzdrawiającą siłę. A gdyby tak inne stowarzyszenia i organizacje wzięły przykład ze stowarzyszenia Amazonek?

TS

OSP Banie wzbogaciła się o kolejny sprzęt!

Tym razem dzięki własnym staraniom tydzień temu Strażacy z OSP Banie pozyskali nieodpłatnie od Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Gryfinie lekki samochód rozpoznawczo ratowniczy Nissan D40 Navara (uprzednio przekazany KPPSP w Gryfinie decyzją Zachodniopomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP).

Dost.

Strażackie strzelanie i podziękowania

Na terenie strzelnicy Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie odbyło się integracyjne spotkanie strażaków ochotników z jednostek OSP z: Chwarstnicy, Radziszewa, Sobieradza, Wełtynia i Gryfina (OSP Rafer).

Przedstawiciele z poszczególnych jednostek uczestniczyli w zawodach strzeleckich z broni pneumatycznej i palnej, długiej i krótkiej. W kategorii kobiet najlepszymi wynikami pochwalić się mogły: I - Joanna Cichała z OSP Rafer i II – Alicja Kubiak z OSP Radziszewo. Wśród mężczyzn strzelcami z najlepszymi wynikami zostali: I – Damian Kędzierski OSP Raffer, II – Łukasz Kasprzycki – OSP Radziszewo i III Ryszard Lech z OSP Chwarstnica.

W trakcie spotkania posłanka na Sejm RP Katarzyna Kotula podziękowała strażakom ochotnikom za bardzo duże zaangażowanie, pomoc i wspieranie wielu różnych działań na rzecz uciekinierów z Ukrainy, także tych, którzy walczą z rosyjskim najeźdźcą oraz tych, którzy z różnych powodów nie mogli uciec z ogarniętego wojenną pożogą kraju.

Zawody strzeleckie dla strażaków bardzo profesjonalnie przygotował prowadzący strzelnicę Andrzej Grenda. Strzelanie z różnych rodzajów broni przebiegło bardzo sprawnie i przede wszystkim bezpiecznie. Nie doszło do nawet najmniejszego incydentu mogącego zagrażać zdrowiu komukolwiek z ponad 20 osobowej grupy uczestników i za to kierownikowi strzelnicy należą się szczególne podziękowania. Zabawa była super, a przy okazji okazało się, że strażacy ochotnicy mają naprawdę również wiele innych zalet polegających nie tylko na działaniu na rzecz społeczeństwa potrzebującego pomocy w sytuacjach zagrożeń.

A. Szczepaniak

eprasa.pl 424ff9ed56

Byliśmy na zaporach na Odrze

W poniedziałek, 15 sierpnia, w dniu święta narodowego, na terenie gminy Gryfino strażacy zainstalowali kolejną barierę na Odrze w celu wyłapywania śniętych ryb – ofiar wielkiego zatrucia rzeki. Tym razem w Żabnicy.

Na terenie naszego powiatu strażacy ustawili pływające zapory, które mają zatrzymywać śnięte ryby spływające Odrą. Zapory sa w Krajniku, Widuchowej, Marwicach i od niedzieli także w Mniszkach (osiedle domów na skraju Gryfina kiedyś było oddzielną miejscowością). W poniedziałek zaczęła działać jeszcze jedna zapora, na końcu Żabnicy - od strony Dębiec. Wcześniej na przystani żeglarsko - motorowodnej za Lidlem zastaliśmy OSP Chwarstnica przygotowującą zastawkę na wlocie do ich kanału. Także na terenie miasta zastawka jest przy wlocie do przystani wędkarskiej koło Nadleśnictwa.

W poniedziałek odwiedziliśmy strażaków zawodowych i druhów (a także druhny) z OSP, mających służbę na zaporach w okolicy Gryfina. Na tej pierwszej widzieliśmy wywożenie zebranych właśnie martwych ryb. Jak widać na naszych zdjęciach, zapory są zainstalowane po obu stronach rzeki, ale środek nurtu jest wolny. I to mimo tego, że wprowadzono zakaz ruchu jednostek po rzece! Po prostu - martwe ryby zbierają się w sposób naturalny przy brzegach.

Na drugiej zaporze, na końcu Żabnicy, byliśmy świadkami pracy załogi motorówki na przeciwległym brzegu rzeki. Natomiast w wybrzuszeniu najbliższej części zbierała się piana, a w niej widoczne białe punkty to śnięte ryby, jeszcze nie wyciągnięte z wody.

Baza w Mniszkach

Na terenie byłego placu zabaw za gryfińskim mostem była baza, służąca jako siedziba kierownictwa akcji ratunkowej oraz miejsce odbierania śniętych ryb z zastawek. Policjanci dokumentują te „zbiory", a potem przyjeżdża tam wielka ciężarówka – tak zwana łódka i zabiera śnięte ryby. Jak się dowiedzieliśmy w gminnym sztabie kryzysowym, w poniedziałek została ona przeniesiona w pobliże Mniszek, gdzie sztab kryzysowy przewiduje największe „zbiory". Powiedziano nam też, że gminny sztab wystąpił do starostwa o postawienie 8 podobnych zastawek na wlocie do kanałów na Międzyodrzu.

Co zaskakuje?

Poniedziałkowa wizyta na miejscach zastawek wyłapujących śnięte ryby zaowocowała dwoma dziwnymi obserwacjami. Po pierwsze – zaskoczyła liczebność strażackich kadr na jednej zmianie. Po 5-6 strażaków zawodowych i tyluż ochotników. Jak nam wyjaśniono, na każdą akcję wyjeżdża cały zespół – kierowca, dowódca i 2-3 strażaków. Mogą bowiem nagle zostać wysłani do innego zdarzenia, np. pożaru. A tam musi jechać cały zespół!

Druga jeszcze dziwniejsza. Owe urządzenia (czerwone pływajace rury) służące do łapania ofiar zatrucia wody w rzece, są nazywane bardzo różnie – od zapory, przez zastawkę do bariery i co tam jeszcze. Chcieliśmy się więc dowiedzieć od strażaków, jaka jest ich techniczna nazwa.

Chyba wiadomo co to jest

Wywożenie

I oto żaden z obecnych tam zawodowych strażaków nie chciał odpowiedzieć mówiąc, że wszelkich informacji udziela kierownictwo! Rozumiem. Minister zabronił im rozmawiać z mediami. A oni są zdyscyplinowani. Tylko, że to już ociera się o śmieszność!

Dziwne...

Przy okazji tragedii rzeki Odra wypływają też różne sprawy kuriozalne. Sądząc po wypowiedziach członków władz państwowych, winę za nią ponoszą chyba głównie Niemcy i krajowa opozycja. Ba, może nawet „niepolscy polacy?". Do naszej redakcji (jak do wielu innych), wpłynął post z żądaniem wyjaśnienia pewnych wypowiedzi Polskiego Związku Wędkarskiego. Wyjaśnień żąda... Fundacja Ośrodek Monitorowania Antypolonizmu.

R. Kwapisz

Zbieranie ryb przy przeciwległym brzegu

Silnik musi być sprawny

eprasa.pl 424ff9ed56

GRYFINO

Dożynki Gminne

Wysoka Gryfińska 2022

27 sierpnia (sobota)

14:00 Msza św.

15:00 Tradycyjny korowód dożynkowy

15:30 Uroczyste rozpoczęcie dożynek
powitanie przez Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino, Sołtysa Wysokiej Kamieńskiej oraz Starostę i Starościnę Dożynek

15:45 Występ kapeli ludowej – Borzymianka

16:15 Ogłoszenie wyników konkursu na „Najładniejszy wieniec dożynkowy"

16:30 Występ kapeli ludowej – Gardnianki

17:00 Zawody sołeckie na boisku sportowym

18:10 Występ gwiazdy wieczoru – zespół **Kwestia 07**

19:30 Konkurs kulinarny „Cuda zamknięte w słoiku"

19:45 Występ kapeli ludowej – Wełtynianka

21:00 Zabawa ludowa

02:00 Zakończenie

PATRONAT BURMISTRZA MIASTA I GMINY GRYFINO

ORGANIZATORZY

GDK GRYFIŃSKI DOM KULTURY

SOŁECTWO WYSOKA GRYFIŃSKA

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ NA:
GRYFINO.PL

psb MRÓWKA

PSB MRÓWKA GRYFINO
ul. Łużycka 87b, tel. 91 416 21 32

BUDUJ I REMONTUJ RAZEM Z MRÓWKĄ
materiały budowlane • technika grzewcza
chemia budowlana • wyposażenie i wykończenie wnętrz
artykuły metalowe i elektryczne

U nas znajdziesz:
CENTRUM OBSŁUGI INWESTYCJI I FIRM
kompleksowa obsługa firm i instytucji
promocje • rabaty • bonusy
Hurtownię
godz. otwarcia: pn. - so. 6⁴⁵-16⁰⁰

W MRÓWCE KUPUJESZ PUNKTY PAYBACK ZYSKUJESZ
PAYBACK Zbieraj punkty PAYBACK w sieci sklepów PSB-Mrówka.*

Binowskie Specjały
Manufaktura zdrowej żywności
Imprezy okolicznościowe
Serdecznie zapraszamy

tel. 601 421 663
e-mail: binowskiespecjaly@wp.pl
www.binowskiespecjaly.pl

PIASKI, ŻWIRY, KRUSZYWA, CZARNOZIEM
Piasek płukany, piasek zasypowy, żwiry, kruszywa drogowe, zamienniki, betony, podsypki.
TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH 1-28 T
Wywóz gruzu, zagęszczarki 60-500kg, koparko-ładowarka
tel. 602 460 400

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
tel. 91 404 50 14

eprasa.pl 424ff9ed56

Przelot Upernavik-Pond Inled 3.08-8.08.2022r.

Kpt. Grzegorz jest już w Kanadzie!

W poprzedniej relacji nie napisałem o sytuacji, jaka mi się przytrafiła na odjezdne z Upernavik. Było tak. Przypłynęła grupa w służbowych mundurkach i pyta się mnie, czy mówię po angielsku i czy jestem Polakiem, który płynie do Kanady bez papierów. Bo dostali cynk z Nome o takim właśnie żeglarzu. Odpowiedziałem, że jestem Polakiem, i że słabo mówię po angielsku. Poprosili grzecznie o dokumenty. Po sprawdzeniu, przeprosili i po zatankowaniu paliwa, żegnając się czule - odpłynęli. Okazało się, że była to międzynarodowa grupa złożona z Włocha, Greka i Hiszpana, a czuwająca nad klimatem. O co chodziło, do dzisiaj nie mam pojęcia.

Po załatwieniu wszystkich spraw formalnych związanych z moim postojem, oddałem cumy z gościnnego Upernavik. Wiatr miałem niezbyt korzystny, ale za to slaby. Po kilku godzinach wiatr zaczął rosnąć do 5B i żegluga stawała się coraz trudniejsza. Rosnące fale nie dawały utrzymać kursu, autopilot nie dawał sobie rady. Dochodziło do obrócenia jachtu wokół swojej osi. Zachodzące słońce dodało swoje. To wszystko działo się około 40 Mm od Upernavik. Zacząłem się zastanawiać, czy nie zawrócić i poczekać na korzystniejszy wiatr. Postanowiłem zaczekać do rana, być może w nocy się coś zmieni. Chociaż barometr wskazywał co innego. Poleciał siedem kresek w dół. Zaryzykowałem, rano wiatr przysiadł, ale za to przyszły mgły. Jak nie sraczka, to przemarsz wojsk. Trzeba i to przeczekać, nie ma innej rady. Wrócić zawsze zdążę.

Decyzja okazała się trafna. Następnego dnia pogoda się polepszyła, barometr zaczął iść w górę. Zacząłem płynąć na zachód, w kierunku Kanady. W tym też czasie dostałem informację od Andrzeja, głównego meteo, że mam na kursie ogromne pole lodowe i że muszę zmienić kurs na North. Mogę dopiero płynąć na West powyżej 73,46 N. Z lodem nie ma żartów, nie dyskutowałem. Po dniu żeglugi zobaczyłem po lewej burcie pole lodowe. Nie było mocno zagęszczone, więc spróbowałem przebijać się. Z każdym jednak metrem, robiło się coraz gęstsze. Uciekłem z ryzykownego pomysłu i wypłynąłem na wolną wodę. Zajęło mi to kilka godzin i ostrzegło, nie ma żartów. Przyjąłem kurs na West wiedząc, że to jeszcze nie koniec. I tak też się stało. Przed dziobem następne pole lodowe, które udało mi się przepłynąć i potem następne i potem następne. Na szczęście wszystkie były nie zagęszczone.

Ostatni widok Upernavik

Na około 40Mm od wejścia w Pond Inled woda była czysta od lodu, jedynie dookoła góry lodowe. Kilka razy musiałem zmienić kurs, bo nasze kursy były zbieżne. W niedzielę 7.08.2022r. o godz.22.20 UTC minąłem prawy trawers Cape Graham Moore - wejście w Pond Inled. Do rana płynąłem cieśniną do nowo wybudowanego portu, gdzie spotkałem się z zaprzyjaźnionym szwajcarskim jachtem. Oni stali od wczoraj i też mieli przygodę z polami lodowymi. Zdążyli przez ten czas załatwić odprawę i beczkę z paliwem. Nawet nie poszedłem spać po pięciu dniach żeglugi. Od razu załatwiłem swoje sprawy sprawnie i przyjemnie.

Cdn. kpt. G.W

Pożegnanie z załogą portu Upernavik

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Komunikat
Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino

Szanowni Państwo! Informuję, że woda dostarczana mieszkańcom gminy Gryfino przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie jest **bezpieczna i zdatna do spożycia.**

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Gryfinie Sp. z o.o. eksploatuje tylko ujęcia głębinowe, nie posiada ujęć powierzchniowych, z których pobierana byłaby woda dla celów socjalno-bytowych mieszkańców gminy Gryfino.

PUK codziennie wraz ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Gryfinie z ujęć położonych najbliżej rzeki Odry pobiera próbki i bada pod kątem zawartości substancji niebezpiecznych.

Informuję jednocześnie, że w Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie (CW Laguna) woda, zarówno pitna jak i basenowa, pochodzi z własnego ujęcia ze studni głębinowej. Woda jest codziennie kontrolowana i pozytywnie opiniowana

przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Gryfinie. W dniu 17.08.2022 r. woda w CW Laguna przeszła pozytywnie kontrolę Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Szczecinie.

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino
Mieczysław Sawaryn

GRYFINO

eprasa.pl 424ff9ed56

KINO GRYF

19 - 23.08

Pies w rozmiarze XXL,
16:00

DC Liga Super-Pets,
18:00

Bullet Train,
20:15

Bullet Train

W tym tygodniu w gryfińskim kinie będziecie mogli zobaczyć kino w stylu Tarantino, czyli zabawny, ale i krwawy „Bullet Train" z Bradem Pittem w roli głównej – wciągająca akcja, długie dialogi, świetne aktorstwo i szybki pociąg. Polecam bardzo, ale uwaga na krwawą merry w postaci bohaterów, którzy nie przetrwają tej wycieczki! Dzieciom w tym tygodniu kino GRYF proponuje aż dwie propozycje, jedną z nich jest „Pies w rozmiarze XXL", czyli opowieść o Marmaduke'u - psie kanapowym, który wyrósł trochę za dużo. Czy za duży pies może sprawiać kłopoty? Tak, gdy filmik z jego wyczynami trafi do internetu! Marmeduke jednak postara się zawalczyć o honor swój i

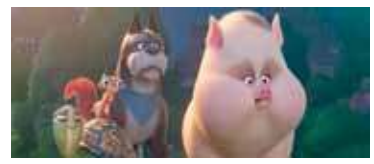

swojej rodziny. Drugą propozycją dla najmłodszych w gryfińskim kinie jest animacja „DC Liga Super Pets", która opowiada o tym, jak kilkoro zwierzaków zamieniło się w superzwierzaki – przypadkowo i zupełnie nieprzypadkowo uratowali Ligę Sprawiedliwości z Supermanem na czele. Obie propozycje dla dzieci widziałam i polecam z rekomendacją mojego 6-letniego syna. „Bullet Train" z kolei polecam Wam bardzo ja sama, bo uśmiałam się na nim do łez! Do zobaczenia w kinie!

amp

ZAMIAST KINA...

SERIO SERIALE NA SERIO SERIALE

Bullet Train

★★★★★★

KINO GRYF

Ten film jest tylko dla koneserów i dla fanów kina w stylu Tarantino. „Bullet Train" można by pomylić właśnie z reżyserią twórcy „Pulp Fiction", bowiem wszystko w tym filmie jest podobne do tego, co już widzieliśmy właśnie u Tarantino. Długie dialogi, ksywy przestępców – a dokładnie gangsterów, plus Brad Pitt w dość osobliwej, ale bardzo udanej i zabawnej roli gapowatego i starającego się wyluzować płatnego zabójcy na zlecenie. Wsiadamy do pociągu, w którym spotykamy kilkoro głównych bohaterów. Każdy będzie miał swoje 5 minut w tym filmie. Pociąg jest szybki, bo to japońskie koleje szybkie, zupełnie inna jakość niż polskie PKP Intercity. Jednakże tutaj właśnie zauważyłam pewien dysonans poznawczy, bowiem w Polsce i w Intercity taki film byłby zdecydowanie bardziej wiarygodny, bo kilka scen miałoby rację bytu czy załapałoby się o kant prawdopodobieństwa przy prędkości, jaką rozwija nasze PKP. Jednak przy szybkości japońskiej kolei szybkiej to zwyczajnie nie mogło się udać. To były takie heheszki z PKP, a teraz do rzeczy. Nie tylko o pociąg i wiarygodność bowiem tutaj chodzi. Bohaterami filmu są gangsterzy, a jednym z nich jest Brad Pitt. Fabuła toczy się konsekwentne i plączy, przechodząc przez wszystkie wagony lub wracając do tych, które już minęliśmy. Poznajemy kolej-

nych bohaterów i dostrzegamy, jakie role mają pełnić w całej tej historii. Witamy się, a potem z niektórymi żegnamy. Dużo gadamy, śmiejemy się i zaskakują nas niektóre rozwiązania scenariuszowe. Raz mówimy o pomarańczy lub cytrynce, a w następnej scenie patrzymy w zakrwawione i martwe oczy innego bohatera. „Bullet Train" to świetna opowieść w stylu właśnie Tarantino – przegadana, świetnie zagrana, jeszcze lepiej wyreżyserowana i scenariuszowo genialnie napisana. Gdybym mogła, to pominęłabym we wspomnieniach i tej recenzji z 3 sceny niewiarygodne tak jak to, że wspięłabym się na Pałac Kultury i Nauki w Warszawie – no nie wspięłabym się! Do tego jeszcze nie przepadam za spektaklem różnych form zabijania człowieka przez człowieka, ale na to już nic nie poradzę. Specjalizujemy się w przedstawianiu, zwłaszcza w kinie, przeróżnych form odbierania życia człowiekowi – taka kultura, w której mało co nas dziwi i zaskakuje, a zabijanie musi być coraz bardziej wyrafinowanie. Nie rozumiem tego, nie lubię tego, ale przyjmuję wizję reżysera – tak jest, ale czy musiało być? Nie wiem. Wiem jedno, uśmiałam się do łez patrząc na to, co ze swoją postacią zrobił Brad Pitt – jest naprawdę niesamowity. Chociażby dla niego warto ten film obejrzeć. Reszta to równie dobre role i naprawdę wciągająca opowieść o tym, jak pewien gangster chciał się zemścić na innym, ale pomylił osoby, a dodatkowo otworzył nie swoją przesyłkę. Komedia, a raczej sensacja pomyłek z elementami komedii to właśnie jest „Bullet Train". Tak bym określiła ten film. Naprawdę świetne kino – czysto rozrywkowe – pełne przemocy! - ale także mocno zabawne. „Bullet Train" to pociąg pocisk, który naprawę wbija w fotel i jeszcze chwilę po zakończeniu seansu nie chce się wstawać z fotela, a w zasadzie nie można się od niego odkleić – tak mocno wbija w niego nas ten film. Dla tych, co potrzebują mocnych wrażeń – pozycja obowiązkowa.

Anna Pietras

Sandman

★★★★

NETFLIX

W 1989 roku po raz pierwszy dostaliśmy do ręki komiks „Sandman", który został napisany przez Neila Gaimana a wydany przez DC Comics. Od tamtego czasu do 1996 roku powstało 75 odcinków, które zebrano w 10. tomach. Głównym bohaterem komiksu jest Sen – władca krainy marzeń i koszmarów. Sen jest bratem siedmiu innych Nieskończonych, wśród których jest Los, Śmierć, Pożadanie, Zniszczenie, Rozpacz i Marzenie. „Sandman" łączy w sobie fantasy i horror – jeśli czytaliście ten komiks, to dokładnie wiecie o czym mówię. Jeśli

jednak nie znacie w ogóle tej postaci, to możecie od razu zaczynać serial i sprawdzić, czy klimat „Sandmana" do Was przemówi. Król Snów zostaje uwięziony na 100 lat, w trakcie tego czasu ludzie zapadają na chorobę snu – jedni nie mogą się obudzić, inni nie mogą zasnąć, a królestwo, którym władał Sen, popada w ruinę. Wszyscy je opuszczają, zostaje tylko najwierniejszy sługa. Sen wydostaje się z niewoli i powoli stara się odbudować swoje królestwo, ale musi także znaleźć swoje trzy najważniejsze atrybuty: piasek, maskę i magiczny kamień. Nie będzie to jednak takie proste i będzie wymagało wiele wysiłku, ale co to dla Władcy Snu? Przy okazji poznamy kilku innych, ważnych dla przebiegu „Sandmana" bohaterów. Historia zaczyna się złowrogo, ale w trakcie szala ciężkości zostaje przeniesiona na fantasy, zostawiając po drodze horror. Nie wiem, czy to dobrze, czy może źle? Na pewno dla każdego coś innego to oznacza. Dla mnie to akurat lepiej, bo nie przepadam za straszeniem w kinie. Serialowy „Sandman" to na pewno bardzo wierne oddanie komiksowego oryginału i przepięknie wykreowany świat przedstawiony. „Sandman" to obraz przepiękny plastycznie, cudnie narysowany i dobrze napisany – scenariusz jest naprawdę dobry i wierny oryginałowi. Jedyne, co może budzić wątpliwości, to monologi głównego bohatera, które w komiksie łatwo było przedstawić – zwyczajnie czytaliśmy, co sobie myśli Władca Snu podczas 100-letniego więzienia. W filmie nie mamy takiego luksusu, momentami mamy za to jednak lektora, który jest głosem wewnętrznym naszego bohatera, jednak więcej w filmie się dzieje niż jest opowiadane – ale to dobrze dla filmu, chociaż momenty braku dynamizmu w akcjach są widoczne i różnią się od reszty. Nie nazwałabym ich dłużyznami, ale odczuwa się pewne zwolnienie w tych momentach akcji. Aktorzy w tym filmie grają bardzo dobrze, a co do głównego aktora, to mam mieszane uczucia, ale summa summarum stwierdzam, że zagrał tak jak mu kazano – nie czepiam się więc, a do Władcy Snu z komiksu pasował i pasuje idealnie. „Sandman" to zjawiskowo wykreowany świat, a historia, o której się w nim opowiada ociera się o mistycym. Mamy w nim do czynienia z wierzeniami strożytnymi różnych kultur dotyczącymi snu, śmierci, jawy i mary, delikatnej sfery duchowości. Władca Snu rządzi snem, sprowadza na nas piekne sny lub koszmary – nigdy nie wiesz, co akurat dziś przypadnie w udziale Tobie.

Anna Pietras

DC Liga Super Pets

★★★★★

KINO GRYF

Głównym bohaterem tej animacji jest pies Supermana, który nazywa się Krypto. Krypto umie latać i ogólnie ma takie same supermoce jak jego pan, ale nikt nie traktuje go poważnie aż do czasu, gdy Superman razem z cała Ligą Sprawiedliwości zostaje porwany, a wtedy ludzkości pozostaje liczyć na kogo? Na Superpsa i jego kumpli, który za sprawą czarodziejskiej mocy pewnego kosmicznego kamienia zdobędą niezwykłe supermoce. Superpies, czyli pies superma-na, ma moc latania i supersiły (a także jak mówi mój syn: moc superpocisku), natomiast jego nowopoznani znajomi to trochę inna para kopytek. Jest w tej grupce Świnka, która ma moc powiększania się i zmniejszania, jest i żółw, który może pochwalić sie superszybkością, jest także wiewórka – zelektryzowana i elektryzująca - last but not least jest też Batpies (ma moc niezniszczalności). Grupa superprzyjaciół zgadza się po prośbie Superpsa, by pomóc światu i uchronić wszystkich przed złymi mocami, a przede wszystkim uwolnić Ligę Sprawiedliwości. „DC Liga Super Pets" to zabawna i ciekawa animacja idealna dla fanów superbohaterów. Mój syn uważa, że ten film jest przeznaczony dla 6- i 7-latków.

Najlepsza scena, według 6-latka, miała miejsce w trakcie ucieczki SuperPets przed kotkiem, który postanowił wybrać ciemną stronę mocy i był zwyczajnie zły. Tutaj dodam od siebie, że niektóre sceny mają ładne, zjawiskowe zwolnienia, które pokazują nam niejako jak w Matrixie, co dzieje się podczas niezwykle szybkiego ruchu np. żółwia. To ładnie zmontowane fragmenty, które na mnie zrobiły wrażenie. Najgorszą sceną według mojego syna była jedna z ostatnich, w trakcie której jeden z bohaterów zamienia się w coś ogromnego i trochę za bardzo straszy – nie tylko innych bohaterów filmu, ale przede wszystkim widzów w kinie. Wielu z młodszych kinomaniaków na seansie zamykało oczy przy końcowych scenach. Nie zdradzę oczywiście samego zakończenia, ale warto mieć to na uwadze, gdy będziecie chcieli zabrać do kina mniejsze dziecko. Tyle od 6-latka, mojego syna, a teraz trochę ode mnie. Czym mnie urzekł ten film? Przede wszystkim ładnymi, wciagającymi scenami akcji, a także humorem – śmiałam się z moim synem na tym seansie do łez, chociaż nie zawsze w tych samych momentach. Opowieść jest nowoczesna, szybka, odwołuje się do komiksowego uniwersum dorosłych, a tym samym jest dla młodego widza na pewno atrakcyjna. Pytanie tylko, co kto lubi? Ja lubię Ligę Sprawiedliwości, więc ta animacja mnie wzruszyła, bo przypomniały mi się inne opowieści z tego magicznego superbohaterskiego świata, a mój syn był przeszczęśliwy i zauroczony suprmocami wszystkich zwierzątek. Polecam, ale 6-, 7-latkom, które zwyczajnie lubią supermoce i superbohaterów, a do tego superhistorie, bo „DC Liga Super Pets" to naprawdę superhistoria, której warto poświęcić swój czas – nasz dorosły i ten dziecięcy!

Anna Pietras

eprasa.pl 424ff9ed56

Gdzie złożyć?

Ruszył nabór wniosków na kolejne wsparcie finansowe dla gospodarstw domowych.

Dodatek węglowy w wysokości 3 000 zł zasili budżety domowe gospodarstw domowych, których źródłem ogrzewania jest węgiel lub paliwa węglopochodne. Zadania związane z przyjmowaniem wniosków i wypłatą dodatku węglowego na mocy ustawy z dnia 5 sierpnia 2022r. o dodatku węglowym realizują samorządy. Instytucją wykonującą to zadanie w Gminie Gryfino, jest Ośrodek Pomocy Społecznej. Wnioski o dodatek węglowy można składać do 30 listopada 2022 r. Wnioski do OPS można składać w następujących formach: w wersji papierowej - w siedzibie OPS przy ul. Sprzymierzonych 8a w Gryfinie, w wersji elektronicznej - za pośrednictwem poczty elektronicznej ePUAP.

OPS udziela również informacji pod numerem telefonu 91 416 90 46 lub 91 416 25 17.

A w Widuchowej

Ze względu na duże zainteresowanie dodatkiem węglowym, mając na uwadze sprawne składanie wniosków, pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Widuchowej będą pełnić dyżury w poszczególnych sołectwach, tak aby każdy z Państwa mógł w sposób szybki złożyć wniosek bez konieczności dojazdu do Urzędu, a także by uniknąć zbędnych kolejek.

Dyżury będą pełnione według harmonogramu. Prosimy Państwa o stosowanie się do niego, bardzo ułatwi nam to pracę.

Informacje: 91 416 72 55 wew. 41, 42, 43.

Harmonogram przyjmowania wniosków o dodatek węglowy (w świetlicach wiejskich)

CZARNÓWKO – 22.08, godz. 9.00 – 14.00

PACHOLĘTA - 23.08., godz. 9.00 – 14.00

MARWICE - 24.08., godz. 9.00 – 14.00

DĘBOGÓRA - 25.08., godz. 9.00 – 14.00

POLESINY - 26.08., godz. 9.00 – 14.00 (altana)

ŻELECHOWO, KIEŁBICE, PĄKOWO - 29.08., godz. 9.00 – 14.00 (świetlica w Żelechowie)

ŻARCZYN - 30.08., godz. 9.00 – 14.00

KŁODOWO, WILCZE - 31.08., godz. 9.00 – 14.00 (świetlica w Kłodowie)

KRZYWIN, KRZYWINEK - 01.09., godz. 9.00 – 14.00

RYNICA -02.09., godz. 9.00 – 14.00

OGNICA, RADOSZKI - 05.09., godz. 9.00 – 14.00

LUBICZ - 06.09., godz. 9.00 – 14.00

BOLKOWICE - 07.09.,godz. 9.00 – 14.00

STACJA WIDUCHOWA - 09.09., godz. 9.00 – 14.00 (teren rekreacyjny)

LUBICZYN - 09.09., godz. 9.00 – 14.00 (altana)

WIDUCHOWA, WIDUCHÓWKO – codziennie w Urzędzie Gminy w Widuchowej

dost.

Cukier z zagranicy

Nasz kraj od wielu lat mieści się w pierwszej trójce producentów cukru w Europie.

Dzięki temu nie tylko na bieżąco możemy zaspakajać nasze potrzeby, ale i eksportować cukier do wielu krajów. Mimo to od pewnego czasu występują anomalia z zaopatrywaniem sklepów w ten towar, co spowodowało jego nagminne wykupywanie oraz podwyższanie cen przez spekulantów. W niektórych sklepach cena cukru podniesiona została do sum wręcz wariackich, co oznacza, że ci handlowcy chcą za wszelką cenę w krótkim czasie zbić majątki właśnie na cukrze. Zupełnie inaczej jest poza granicami naszego kraju. Wracający z letnich wojaży rodacy przekazują nam informacje, że wszędzie, na południu i na zachodzie Europy, we wszystkich sklepach stoi na półkach nasz „polski cukier". Jego cena to 60 – 70 eurocentów, co w przeliczeniu na złotówki wynosi 3 – 4 zł. Nikt tam nie panikuje i nie wykupuje go w przesadzonych ilościach oprócz turystów z Polski. No właśnie, zaobserwowano, że turyści z Polski przemieszczający się po Europie własnymi środkami lokomocji i co śmieszniejsze, nawet tacy podróżujący wycieczkowymi autokarami wpadają do sklepów i wynoszą takie ilości cukru, jakie są w stanie unieść i zmieścić w bagażnikach. Polak sobie poradzie, tylko czy to przypadkiem nie wstyd, że nasz produkt musimy zwozić „turystycznie" do kraju, bo za granicą jest tańszy?!

A. Szczepaniak

U nas 30 osób pod opieką

Od początku agresji Rosji na Ukrainę władze Gminy Gryfino i mieszkańcy bardzo zaangażowali się w niesienie pomocy uciekinierom z Ukrainy. Stworzono miejsca, gdzie uciekinierzy mogą zamieszkać i być pod opieką władz.

Również mieszkańcy zaoferowali im swoje mieszkania, a nawet całe domy. Dzięki temu od 24 lutego 2022 roku przez naszą gminę przewinęło się kilka tysięcy uciekinierów. Nawet jeżeli nie mieli możliwości zamieszkania na terenie naszej gminy, to w wielu przypadkach otrzymali oni wsparcie rzeczowe w postaci wszelkiego rodzaju środków potrzebnych do przeżycia. Od początku wojny w Ukrainie mieszkańcy naszej gminy i całego powiatu wykazali się również ogromnym zaangażowaniem w zbieraniu środków potrzebnych Ukraińcom walczącym o swój kraj, oraz tym, którzy z różnych powodów nie chcieli lub nie mogli opuścić swojej ojczyzny.

Obecnie na terenie Gminy Gryfino, w obiektach Ośrodka Sportu i Rekreacji i w pomieszczeniach świetlicy w Wełtyniu przebywa około 30 osób. Rodziców wraz z dziećmi, którzy otrzymują kompleksową opiekę zapewnioną przez władze. To dach nad głową i wyżywienie. Z tej nieodpłatnej pomocy uciekinierzy z Ukrainy mogą korzystać przez 120 dni od dnia przekroczenia granicy. Prócz tego w prywatnych lokalach przebywa cały czas kilkaset osób z Ukrainy, z czego część zapewnione ma darmowe lokum, ponieważ zgodnie z obowiązującą ustawą, przez 120 dni władze finansują ich czesne w wysokości 40 zł za dobę na każdą osobę. Trudno jest podawać konkretne ilości tych osób i tych, którzy ten okres przekroczyli i przebywają u nas już na własny koszt, ponieważ wśród osób tych jest bardzo duża rotacja. Wciąż przyjeżdżają nowi, a część z już przebywających wyjeżdża do innych miast lub nawet opuszcza nasz kraj. Jest również część takich, którzy mimo cały czas trwającej wojny już powrócili w swoje rodzinne strony.

Przypomnijmy, że Agresja Rosji na Ukrainę rozpoczęła się 24 lutego 2022 r. Trwa już ponad 177 dni. (...) Otworzyły się polskie domy, niesiono uciekinierom wszechstronną pomoc. W wielu przypadkach, choć jest to coraz trudniejsze jest tak nadal. Jednak społeczeństwo zaczyna być tym zmęczone, a i sytuacja materialna z każdym dniem się pogarsza. Coraz wyraźniej zaczyna być widać, że nie wszyscy kochają uciekinierów z Ukrainy, którzy przybyli do naszego kraju, aby ratować swoje życie. (...)

Część osób, które w podnajmowaniu mieszkań wietrzyły zyski, teraz wypowiada im umowy najmu. Dla nich przestało się to opłacać. I znów problemy spadają na samorządy – co zrobić z tymi ukraińskimi rodzinami, które nagle tracą dach nad głową, a ich pobyt przestaje być dofinansowywany. Z takimi problemami boryka się i Gmina Gryfino, ponieważ zaczyna brakować środków na zapewnienie lokali mieszkalnych i wsparcie na utrzymanie uchodźców z Ukrainy.

A. Szczepaniak

REKLAMA

eprasa.pl 424ff9ed56

Rozmowa z Radosławem Piwowarskim

„Tak naprawdę zawsze robiłem filmy o marzeniach”

Jednym z gości tegorocznego nowogardzkiego festiwalu „Lato z Muzami” był słynny polski reżyser Radosław Piwowarski, twórca m.in. popularnego polskiego serialu „Jan Serce” a także takich filmów jak np. „Pociąg do Hollywood”, „Marcowe migdały” czy „Yesterday”.

Zdążył pan odwiedzić naszą nowogardzką stacyjkę?

Tak, już ją odwiedziłem, ponieważ uwielbiam stacyjki, do których mam sentyment. Ten sentyment żywię też siłą rzeczy do pociągów, co zresztą widać w moich filmach.

Pochodzi pan z artystycznej rodziny – tata był rzeźbiarzem, mama malarką. Czy gdy jako dziecko patrzył pan na dzieła swoich rodziców, to widział pan już te postaci w filmowych kadrach, które będzie pan tworzył w przyszłości.

Przede wszystkim widziałem bardzo ciężką pracę moich rodziców oraz uczciwość w tym, co robili. U nas w domu było bardzo biednie. Pamiętam, jakie było święto, gdy mama kupiła gramofon do odtwarzania płyt. Na przykładzie rodziców widziałem, jakie życie artysty może być ciężkie i jednocześnie piękne. Artysta robi to, co lubi i nie zawsze musi się to wiązać z wielkimi pieniędzmi, a często bywa, że jest to życie w niedostatku. Jednakże w naszym domu rodzinnym zawsze panowała dobra i życzliwa atmosfera. Kiedy sam zostałem filmowcem, to przede wszystkim cieszyłem się, że jestem właśnie artystą. Wcale nie musiałem zarabiać wielkich pieniędzy, dostawać nagród itd. Najważniejsze było to, że mogłem żyć tak, jak żyłem i realizować swoją pasję. Chcę przez to powiedzieć, że mam ogromny szacunek dla wszystkich artystów, a zwłaszcza – biorąc pod uwagę moją gałąź sztuki – dla filmowców amatorów, którzy robią filmy niskobudżetowe, musząc pracować często całymi latami nad konkretną produkcją ze względu na brak środków. Mówię to dlatego, że widać, jak obecnie świat się strasznie skomercjalizował i bylejakość wypływa na wierzch. Rzeczy nie przedstawiające sobą większej artystycznej wartości przebijają się tylko dlatego, że ktoś przeznaczył na ich produkcję sporo środków. Trzeba sobie zadać pytanie, czy na pewno na tym ma polegać tworzenie dzisiaj sztuki filmowej.

A propos rzeczywistości zarówno tej obecnej, jak i minionej, to oglądając pańskie filmy, np. „Marcowe migdały” czy „Yesterday”, widać, że stanowią one bardzo wyraźne odbicie realiów, w których pan sam żył.

W sferze tworzenia filmu, robię tylko to, co wiem i to, co czuję. Nigdy nie byłem dla przykładu gangsterem czy policjantem, w związku z czym nie robię ani filmów gangsterskich ani kryminalnych. Z racji na fakt, że nie byłem też w tamtych czasach jakoś szczególnie zniszczony przez reżim, to nie robiłem tzw. filmów społecznych czy politycznych, ponieważ tego typu zagadnienia nie leżały jakoś szczególnie w obszarze moich artystycznych zainteresowań. Moje filmy dotykały prozy życia, codzienności. Zdaje się, że dlatego są one na swój sposób – prawdziwe… i wytrzymują z powodzeniem próbę czasu.

To, co pan mówi, koresponduje z tym, co powiedział pan podczas spotkania z widzami w trakcie festiwalu, że są tacy reżyserzy, którzy – tworząc filmy – wychodzą od idei, a pan wychodzi od szczegółów. Być może ten dostrzegany przez pana jako twórcę inspirujący szczegół miał tę właściwość, że chronił pana w jakimś sensie przed wchodzeniem w sprawy ideologiczne. Był pan więc uważnym obserwatorem rzeczywistości.

W obserwowanej rzeczywistości i tworzących ją ludziach dostrzegam pewien szczegół, który, może czasami niezauważalny dla innych, potrafi nieść ze sobą jakiś decydujący ładunek inspiracji. Sądzę, że prawdziwy artysta zawsze „przepuszcza” rzeczywistość przez samego siebie. Tak naprawdę zawsze robiłem filmy o marzeniach, czyli: marzeniach „Jana Serce” o kobietach, marzeniach chłopaków z „Yesterday” o byciu jak Beatlesi, czy jak w „Pociągu do Hollywood”, gdzie pokazałem marzenie młodej dziewczyny o wielkiej aktorskiej karierze.

Jeżeli dotykamy już tej prawdy czasu, którą reżyserzy starają się przenieść wiarygodnie na ekran, to jak pan podchodzi do ukazywania świata przez młodych polskich twórców?

Kiedy sam byłem młody, panowały inne realia, które z kolei narzucały nam swoje zasady funkcjonowania w artystycznym świecie. Trudno jest więc starszym twórcom wypowiadać się o młodszych, bo jak pisał wieszcz: „Młodości! Ty nad poziomy…”. Mogę jednak powiedzieć, że uważam, iż młodzi twórcy mają dzisiaj pod pewnymi względami dużo ciężej niż my, bo trudniej jest im zdobyć pieniądze, widownię. Co prawda technicznie i ekspresyjnie mogą robić już wszystko, czego zapragną, ale jednak mają cięższe życie, więc te trzy do pięciu lat, poświęconych przez twórcę, by skończyć dzieło filmowe, uważam za całkiem przyzwoite osiągnięcie. Widocznie tak ma być. Taka jest jakaś naturalna kolej rzeczy wynikająca z obiektywnych uwarunkowań czasów, w których się działa.

Piotr Słomski w rozmowie z Radosławem Piwowarskim

Ale i w naszych współczesnych czasach nie przestają nas przecież inspirować i ubogacać dzieła, powstałe także w tej minionej już epoce. Dla przykładu obecnie przypominany jest przez telewizję serial „Jan Serce”.

Napisaliśmy ten serial wraz ze Zbigniewem Kamińskim. Pamiętam, że przez trzy dni siedzieliśmy w kawiarni „Rozdroże” i staraliśmy się wymyśleć bohatera zapisując nasze notatki na serwetkach. Wśród potencjalnych bohaterów znalazł się m.in. lekarz, dziennikarz, policjant. Wreszcie postanowiliśmy znaleźć kogoś, kto stanie na przekór jakiemuś według nas utartemu schematowi ekranowego bohatera. I nagle przyszedł nam do głowy robotnik-kobieciarz, kanalarz, który jak robak porusza się pod ziemią, i szukając miłości wychodzi na słońce. Myśleliśmy, że wtedy, u schyłku epoki Gierka, taki sposób przedstawienia robotnika nie zostanie zaakceptowany. Jeżeli chodzi o stworzenie samej postaci „Jana Serce”, to inspirację stanowił też fabularny film pt. „Marty” z 1955 r. w reżyserii Delberta Manna, do którego scenariusz napisał Paddy Chayefsky. Film opowiadał o mężczyźnie, który mieszka z owdowiałą mamą i pracuje jako rzeźnik. Ta historia zrobiła na nas wrażenie i właśnie coś takiego chcieliśmy przenieść na nasze ekrany. Było w tym trochę młodzieńczej złośliwości, żeby zrobić obraz – jak wspomniałem - trochę na przekór, ale pokazaliśmy w ten sposób bardzo autentycznego bohatera, kogoś realnego, kto chodzi po ulicach. I to się sprzedało, bo film to przecież sztuka naśladowania życia. I jeżeli dobrze pokaże się to prawdziwe życie i zaznaczy przy tym swój artystyczny zamysł, to ludzie to „kupią”…

To pójście na przekór utartym schematom brzmi ciekawie. A jakie były w tamtym czasie reakcje widzów na ten serial?

Można powiedzieć, że „Jan Serce” z czasem zyskiwał widownię, poza krytyką, która była mocno sterowana, bo przecież serial był produkcją Zespołu Filmowego „X”, prowadzonego przez Andrzeja Wajdę, który był dość niemile widziany, więc wspomniana krytyka pozostawała wobec „Jana Serce” nieufna. Zdaje się też, że ci krytycy nie wiedzieli, jak do końca ten serial zakwalifikować - jako dramat, romans czy może film obyczajowy. Z kolei odbiór zwykłych ludzi był bardzo dobry. Dla przykładu pamiętam, jak po ulicach Łodzi jeździła szambiarka Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania z napisem Jan Serce. Lata mijały, a ja otrzymywałem coraz więcej dowodów sympatii ze strony widzów. Dochodziło nawet do tego, że w jednym z wrocławskich hoteli, gdy wracałem po dniu zdjęciowym i wchodziłem do sali restauracyjnej, to orkiestra kończąc któryś z utworów, zaczynała od razu grać „Uciekaj moje serce”. Zobaczyłem więc, że to, co chciałem przekazać, znalazło uznanie.

Mając już na swoim koncie wiele kultowych filmów, reżyserował pan też słynnych „Złotopolskich” ze wspaniałą obsadą: z Machalicą, Janowską, Turkiem, Niemczykiem, Kaczorem, Wawrzeckim, Nehrebecką i wieloma innymi

To była zupełnie inna telenowela niż większość produkcji z tego gatunku. Po pierwsze scenariusz napisał Jan Purzycki, który był bardzo inteligentnym człowiekiem, niezwykle wyczulonym zarówno na język, jak i na życie. W trakcie kręcenia zdjęć do serialu, otrzymałem też wiele swobody w zakresie realizacji, m.in. mogłem nawet ingerować w dialogi. Poza tym ten serial, jak pan wspomniał, miał niesamowitą obsadę. Pierwszą obsadę dobrał Janusz Zaorski, lecz kiedy się wycofał, to ja wprowadziłem do tego serialu jeszcze m.in. Annę Przybylską i kilkoro innych aktorów. Tak więc oprócz obsady i scenariusza, doszła też, że się tak wyrażę, moja szczera serdeczność dla tych bohaterów.

Kogo wymieniłby pan w gronie swoich ulubionych twórców?

Z pewnością należy do nich Milos Forman. Jego dzieła filmowe, jak np. „Pali się, moja panno”, „Odlot”, a później „Lot nad kukułczym gniazdem” czy „Amadeusz” stanowią przykład tworzenia filmów, w których reżyser pozostawia swojego artystycznego ducha. Mogę powiedzieć, że wychowałem się na kulcie czeskiego kina i czeskiej literatury. Czytałem dużo począwszy od Haszka, przez Kunderę po Hrabala, którego po prostu uwielbiam. Natomiast jeśli chodzi o rodzimych twórców kina, to bardzo cenię dla przykładu Jerzego Hoffmana, zwłaszcza jego sienkiewiczowskie ekranizacje.

Dziękuję za rozmowę
Piotr Słomski

eprasa.pl 424ff9ed56

Zasłuchany Wełtyń

W wełtyńskiej świątyni, w otoczeniu fresków przedstawiających historię Zbawienia, zabrzmiała muzyka Jana Sebastiana Bacha. Koncert odbył się w ramach XIII Letniego Festiwalu Wędrownego "Na Gotyckim Szlaku.

Dost.

WÓJT GMINY WIDUCHOWA informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Widuchowa został wywieszony wykaz do wydzierżawienia w ramach kontynuacji dzierżawy tej samej nieruchomości z tym samym dzierżawcą niżej opisanych nieruchomości stanowiących własność Gminy Widuchowa:

- część działki nr 148 pow. 114 m², położonej w obr. Widuchowa 2;
- część działki nr 481 pow. 78 m², położonej w obr. Widuchowa 2;
- część działki nr 481 pow. 119 m², położonej w obr. Widuchowa 2;
- część działki nr 714/2 pow. 156 m², położonej w obr. Widuchowa 2;
- część działki nr 714/2 pow. 235 m², położonej w obr. Widuchowa 2;
- część działki nr 649/1 pow. 94 m², położonej w obr. Widuchowa 2;
- działka nr 125 pow. 1100 m², położona w obr. Rynica;
- działka nr 140 pow. 2523 m², położona w obr. Dębogóra;
- działka nr 141 pow. 8304 m², położona w obr. Dębogóra;
- działka nr 222/1 pow. 4200 m², położona w obr. Żelechowo;
- działka nr 229/2 pow. 2329 m², położona w obr. Krzywin.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach do wydzierżawienia można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Widuchowa, ul. Grunwaldzka 8, pokój nr 14, tel. 091 416-72-55 wew. 25,28 oraz stronie internetowej www.bip.widuchowa.pl.

Agro-BusinessTrade SP. Z O.O.

POSZUKUJE
KIEROWCÓW KAT. C+E

WYMAGANIA:
- aktualne prawo jazdy kategorii C+E
- świadectwo kwalifikacji zawodowej
- aktualne orzeczenie psychologiczne
- cyfrowa karty kierowcy

OFERUJEMY:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- nowoczesne auta
- praca w systemie tygodniowym
- ubezpieczenie grupowe

TELEFON: +48 785 300 102 • +48 603 129 069
Jedności Narodowej 23A • 72-130 Maszewo
e-mai : biuro@agro-business.pl

Agro-BusinessTrade SP. Z O.O.

ZATRUDNI
Specjalista ds. logistyki / Spedytor / Logistyk

Opis stanowiska :
Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za kompleksową organizację pracy taboru transportowego.
Zakres obowiązków :
• planowanie i organizowanie transportu oraz prowadzenie związanej z nim dokumentacji
• monitoring i nadzór nad realizowanymi zleceniami
• rozwój bazy klientów i przewoźników
Oczekiwania :
• wykształcenie kierunkowe, preferowane wyższe (atutem będzie wykształcenie związane z transportem, logistyką etc.),
• doświadczenie w transporcie krajowym i/lub międzynarodowym,
• znajomość języka niemieckiego umożliwiająca swobodną komunikację, będzie dodatkowym atutem,
• komunikatywność i zdolności interpersonalne,
• odporność na stres, odpowiedzialność za powierzone i wykonywane zadania,
• bardzo dobra znajomość pakietu MS Office (szczególnie Excel),
• Prawo jazdy kat. B.
Oferujemy :
• pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie,
• atrakcyjne wynagrodzenie,
Rodzaj pracy: Pełny etat

TELEFON: +48 603 129 069 • +48 785 900 833
Jedności Narodowej 23A • 72-130 Maszewo
e-mai : biuro@agro-business.pl

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina @gmail.com
tel. 91 404 50 14

REKLAMA

Szukam pracy jako opiekunka
do dziecka lub dzieci na terenie Chojny
Tel. 660 974 992

Pokój do wynajęcia osobie *na emeryturze, rencie.* Aktualne.
Kontakt: 691 057 180

KUPIĘ ciągnik
URSUS ZETOR MTZ
lub inne,
może być do remontu.
Tel. 782 655 123
669 653 515

TRANSPORT wywrotką
do 3 ton oraz betonomieszarka 9m³.
Beton, piaski, kruszywa, czarnoziem, nawozy w tym obornik.
Tel: 575 830 815

KUPIĘ KAŻDE AUTO za gotówkę
665 708 544

Steklno, sprzedam działkę rolną
o powierzchni 5801 m2 wraz z udziałem w drugiej działce zapewniającej dostęp do drogi publicznej. Idealne miejsce na odpoczynek, z dala od zgiełku, do jeziora kilkaset metrów.
Piękne zachody słońca gratis.
Cena 19 zł/m².
Zapraszam do oglądania.
Tel. 531 446 193

Zatrudnię kierowców C+E
systemy pracy: 3x1, 2x1 oraz system weekendowy (wyjazd ze Szczecina do Niemiec)
Tel. 609 493 989

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, ścianki działowe z płyty GK, sufity podwieszane, terakota, ceramika oraz panele podłogowe
576 314 405

Upadłość konsumencka
Masz długi, których nie możesz spłacić, nie prowadzisz działalności, nie masz majątku.
Pomogę zgłosić upadłość.
Konsultacje darmowe
Tel. 669 681 080,
www.szczecin-syndyk.pl
restrukturyzacjakonsumenta@gmail.com

MALOWANIE, TAPETOWANIE
mieszkań i biur
Solidnie, na czas • Dbam o czystość
731 556 321

KUPIĘ przyczepę
leśną samozaładowczą
(Palms farma lub inne),
ładowarkę teleskopową
oraz **rozsiewacz wapna RCW.**
Może być do remontu.
Tel. 782 655 123
669 653 515

Sprzedam atrakcyjną działkę 70 arów
dla dewelopera domów jednorodzinnych w Mieszkowicach
601 707 573

Sprzedam działkę budowlaną
uzbrojoną, 900 m² • **GRYFINO ul. Pogodna**
tel. 664 560 078

eprasa.pl 424ff9ed56

Rozkład Jazdy Autobusów

3 GRYFINO - GRYFINO przez: DĘBCE - STARE BRYNKI - GARDNO

Kurs					Przystanek							Kurs			
130	101	129	131	103	km	Lp.	Nr	Nazwa	Nr	Lp.	km	100	102	104	122
D	D	+	6	D								6	+	E	D
04:50	06:15	12:00	15:10	15:50	0	1		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		21	34	06:55	07:55	11:45	17:43
04:56	06:21	12:06	15:16	15:56	4	2	01	WEŁTYŃ SKRZYŻ.	02	20	30	06:50	07:50	11:40	17:38
04:58	06:23	12:08	15:18	15:58	3	3	04	WEŁTYŃ II, UL. GRYFIŃSKA	03	19	29	06:48	07:48	11:38	17:36
04:59	06:24	12:09	15:19	15:59	6	4	05	WEŁTYŃ I, UL. GRYFIŃSKA	6	18	28	06:47	07:47	11:37	17:35
05:00	06:25	12:10	15:20	16:00	6	5	08	WEŁTYŃ, UL. GRYFIŃSKA	07	17	28	06:46	07:46	11:36	17:34
05:03	06:28	12:13	15:23	16:03	9	7	09	GARDNO	10	15	25	06:43	07:43	11:33	17:31
05:04	06:29	12:14	15:24	16:04	9	6	16	GARDNO (SZKOŁA)	17	16	25	06:42	07:42	11:32	17:30
05:07	06:32	12:17	15:27	16:07	12	8	07	WYSOKA GRYFIŃSKA	08	14	22	06:39	07:39	11:29	17:27
05:11	06:36	12:21	15:31	16:11	15	9	6	CHLEBOWO	05	13	19	06:36	07:36	11:26	17:24
05:16	06:41	12:26	15:36	16:16	18	10	03	STARE BRYNKI	04	12	16	06:32	07:32	11:22	17:20
05:21	06:46	12:31	15:41	16:21	20	11	01	DALESZEWO, OSIEDLE	02	11	14	06:27	07:27	11:17	17:15
05:22	06:47	12:32	15:42	16:22	21	12	12	NOWE BRYNKI	11	10	13	06:26	07:26	11:16	17:14
05:32	06:57	12:42	15:52	16:32	25	13	04	DĘBCE	03	9	9	06:16	07:16	11:06	17:04
05:35	07:00	12:45	15:55	16:35	27	14	5	ŻABNICA, KOŚCIÓŁ	05	8	7	06:13	07:13	11:03	17:01
05:37	07:02	12:47	15:57	16:37	28	15	08	ŻABNICA	07	7	6	06:12	07:12	11:02	17:00
05:39	07:04	12:49	15:59	16:39	29	16	10	CZEPINO		<	<	<	<	<	<
<	<	<	<	<	<	<		CZEPINO	15	6	5	06:10	07:10	11:00	16:58
05:42	07:07	12:52	16:02	16:42	30	17	16	CZEPINO PIEKARNIA		<	<	<	<	<	<
<	<	<	<	<	<	<		CZEPINO	17	5	4	06:09	07:09	10:59	16:57
05:45	07:10	12:55	16:05	16:45	32	18	20	GRYFINO POMORSKA - UL. ST. STASZICA	21	4	2	06:07	07:07	10:57	16:55
<	<	<	<	<	<	<		GRYFINO SZCZECIŃSKA - SKLEP OGRODNICZY	23	3	1	06:06	07:06	10:56	16:54
<	<	<	<	<	<	<		GRYFINO SZCZECIŃSKA - PL. PAMIĘCI SYBIRAKÓW	25	2	1	06:04	07:04	10:54	16:52
05:48	07:13	12:58	16:08	16:48	34	19		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		1	0	06:02	07:02	10:52	16:50

4 GRYFINO - GRYFINO przez: BORZYM - SOBIEMYŚL - SOBIERADZ - GARDNO

Kurs			Przystanek (dworzec)							Kurs				
124	128	108	km	Lp.	Nr	Nazwa	Nr	Lp.	km	105	107	135	111	106
+	6	D								D	E	+	E	D
13:50	15:30	16:50	0	1		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		27	47	06:05	07:10	10:00	12:00	16:53
13:54	15:34	16:54	4	2	01	WEŁTYŃ SKRZYŻ.	2	26	43	06:01	07:06	09:56	11:56	16:49
13:56	15:36	16:56	5	3	04	WEŁTYŃ II, UL. GRYFIŃSKA	3	25	42	05:59	07:04	09:54	11:54	16:47
13:57	15:37	16:57	6	4	05	WEŁTYŃ I, UL. GRYFIŃSKA	6	24	41	05:58	07:03	09:53	11:53	16:46
14:00	15:40	17:00	6	5	08	WEŁTYŃ, UL. GRYFIŃSKA	7	23	41	05:55	07:00	09:50	11:50	16:43
14:03	15:43	17:03	9	6	09	GARDNO, UL. ŻELISŁAWIECKA	8	22	38	05:51	06:57	09:47	11:47	16:40
14:04	15:44	17:04	10	7	02	GARDNO, UL. PYRZYCKA	1	21	37	05:52	06:56	09:46	11:46	16:39
14:07	15:47	17:07	12	8	02	DRZENIN	1	20	35	05:48	06:53	09:43	11:43	16:36
14:11	15:51	17:11	15	9	01	SOBIERADZ, ŚWIETLICA	2	19	32	05:44	06:49	09:39	11:39	16:32
14:12	15:52	17:12	16	10	04	SOBIERADZ	3	18	31	05:43	06:48	09:38	11:38	16:31
14:16	15:56	17:16	18	11	06	CHWARSTNICA	7	17	29	05:39	06:44	09:34	11:34	16:27
14:17	15:57	17:17	19	12	08	CHWARSTNICA, UL. SPORTOWA	8	16	28	05:38	06:43	09:33	11:33	16:26
14:23	16:03	17:23	20	13	12	BORZYM	11	15	27	05:33	06:38	09:28	11:28	16:21
14:26	16:06	17:26	21	14	14	DOŁGIE, LEŚNICZÓWKA	13	14	26	05:30	06:35	09:25	11:25	16:18
14:28	16:08	17:28	23	15	16	DOŁGIE	15	13	24	05:28	06:33	09:23	11:23	16:16
14:31	16:10	17:31	25	16	18	SOBIEMYŚL, SKRZYŻOWANIE	17	12	22	05:25	06:30	09:20	11:20	16:13
14:34	16:14	17:34	27	17	01	**SOBIEMYŚL**	1	11	20	05:22	06:27	09:17	11:17	16:10
14:37	16:17	17:37	29	18	17	SOBIEMYŚL, SKRZYŻOWANIE	18	10	18	05:19	06:24	09:14	11:14	16:07
14:40	16:20	17:40	31	19	15	DOŁGIE	16	9	16	05:16	06:21	09:11	11:11	16:04
14:42	16:22	17:42	32	20	13	DOŁGIE, LEŚNICZÓWKA	14	8	15	05:14	06:19	09:09	11:09	16:02
14:45	16:25	17:45	34	21	11	BORZYM	12	7	13	05:11	06:16	09:06	11:06	15:59
14:49	16:29	17:49	37	22	09	CHWARSTNICA, SKRZYŻOWANIE	10	6	10	05:07	06:12	09:02	11:02	15:55
14:53	16:33	17:53	40	23	08	WIRÓW, OŚRODEK WYPOCZYNKOWY	7	5	7	05:03	06:08	08:58	10:58	15:51
14:55	16:35	17:55	41	24	6	WIRÓW, SKRZYŻOWANIE	5	4	6	05:01	06:06	08:56	10:56	15:49
14:59	16:39	17:59	44	25	4	SZCZAWNO, SKRZYŻOWANIE	3	3	3	04:57	06:02	08:52	10:52	15:45
15:01	16:41	18:01	45	26	2	GRYFINO, UL. ARTYLERYJSKA	1	2	2	04:55	06:00	08:50	10:50	15:43
15:04	16:44	18:04	47	27		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		1	0	04:51	05:57	08:47	10:47	15:40

Legenda:

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
E - kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt
6 - kursuje w soboty
\+ - kursuje w dni wolne od pracy (niedziele i święta)

eprasa.pl 424ff9ed56

NASZ REPORTAŻ

Byliśmy, widzieliśmy i... swoje wiemy

Lewandowskiego w Barcelonie jeszcze nie kochają

Nasz reporter poleciał do Barcelony, żeby obejrzeć z trybun ligowy debiut Roberta Lewandowskiego w LaLiga. Miało być wielkie sportowe wydarzenie. Niestety, na Camp Nou przeżyliśmy duże rozczarowanie... I nie tylko z powodu bezbramkowego remisu „Barcy" z Valecano.

Saga z przejściem „Lewego" z Bayernu Monachium do Barcelony przez wiele dni była w Polsce - nie tylko sportowym - tematem numer jeden. Gdy wreszcie transfer Lewandowskiego stał się faktem dziennikarze ogólnopolskich mediów rozpisywali się o rzekomo świetnym przyjęciu naszego rodaka w Barcelonie. Sprawdziliśmy, jak jest naprawdę. Okazało się, że w tych rewelacjach, miłych - z punktu widzenia polskiego kibica - informacjach, nie ma wiele prawdy...

W piątek pierwsze kroki po zameldowaniu w hotelu skierowaliśmy do klubowego fanshopu FC Barcelony znajdującego się tuż obok stadionu Camp Nou. Chcieliśmy kupić jakieś gadżety związane z debiutem „Lewego", jego meczową koszulkę, szalik Barcelony z wizerunkiem Lewandowskiego, jakieś inne drobiazgi związane z naszym rodakiem. Byliśmy przekonani, że okolice stadionu będą pełne wizerunku najlepszego napastnika świata. Przeżyliśmy mały szok, a na pewno duże rozczarowanie. Nie zobaczyliśmy ani jednego baneru, plakatu czy zdjęcia z Lewandowskim! Dosłownie ani jednego...

W fanshopie Barcelony towaru mnóstwo. Próżno jednak szukać czegoś związanego z Robertem Lewandowskim. Foto: Dariusz Jachno

Fanshop Barcelony to wielki sklep znajdujący się na trzech poziomach. Różnego rodzaju towaru związanego z FC Barceloną było mnóstwo. Na ścianach wizerunki różnych piłkarzy. Na wielkim telebimie urywki meczów Barcelony. I co? Żadnego gadżetu związanego z Lewandowskim, żadnego zdjęcia, żadnego plakatu. Dosłownie niczego... Podobno koszulki Lewandowskiego się wyprzedały. Być może, ale z marketingowego punktu widzenia to wielka klapa. W oficjalnym funshopie Barcelony nie było niczego związanego z Lewandowskim. Dosłownie niczego...

Nieco inaczej było w małych okolicznych sklepikach prowadzonych przez drobnych handlarzy. Akurat w nich znaleźliśmy słabej jakości koszulki z numerem „9" i nazwiskiem „Lewandowski" na plecach. Cena? Powyżej 110 euro! Nie skorzystaliśmy z wątpliwej „promocji". Na mecz postanowiliśmy pójść ubrani w koszulki Barcelony zakupione podczas poprzedniego pobytu w stolicy Katalonii.

Na sobotnie spotkanie wybraliśmy się na ponad dwie godziny przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Chcieliśmy mieć czas żeby spokojnie wypić piwko i wczuć się w atmosferę związaną z debiutem Lewandowskiego. Wtopiliśmy się w tłum kibiców zmierzających na stadion. Kilka razy głośno skandowaliśmy nazwisko naszego piłkarskiego mistrza. Żadnej reakcji, może poza spojrzeniami innych kibiców, się nie doczekaliśmy. Nikt nie podchwycił wykrzykiwanego przez nas hasła „Lewandowski!!!".

W małych sklepikach w towarzystwie wielu innych znaleźliśmy koszulkę z Lewandowskim. Foto: Dariusz Jachno

Trzeba jednak przyznać, że podczas prezentacji poszczególnych piłkarzy Robert otrzymał od kibiców największe owacje. Ale o jakiejś euforii ze strony wypełnionych po brzegi trybun nie było mowy.

O przebiegu samego meczu nie ma się co rozpisywać. Spotkanie zawiodło na całej linii. Lewandowski pierwszy raz przy piłce znalazł się w siódmej minucie. W 13 strzelił bramkę, ale z wyraźnego spalonego. Czym dłużej trwał mecz tym Lewandowski coraz bardziej się niecierpliwił. Nowi partnerzy nie dogrywali mu piłek, więc nasz as, niczym w reprezentacji Polski, próbował się cofać i samemu inicjować i rozgrywać akcję. Efekt mierny. „Lewy" jest najlepszym napastnikiem świata, ale nie jest najlepszym na świecie rozgrywającym, czy też dryblerem. Spotkanie zakończyło się nienawidzonym przez kibiców bezbramkowym remisem. Lewandowski o ligowym debiucie na Camp Nou będzie chciał jak najszybciej zapomnieć. My także tego meczu nie będziemy rozpamiętywali.

Czy Lewandowski pójdzie w ślady Messiego i podbije serca katalońskich kibiców? Czy będzie piłkarzem, który nada Barcelonie nową jakość? Szczerze mu tego życzymy, ale po tym co zobaczyliśmy w ubiegły weekend, wątpliwości mamy ogromne...

Z Barcelony Dariusz Jachno

Stadion wypełnił się niemal do ostatniego miejsca. Lewandowski został ciepło przyjęty przez kibiców, ale nikt nie skandował jego nazwiska. Foto: Dariusz Jachno

eprasa.pl 424ff9ed56

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA I GMINY GRYFINO DOTYCZĄCY KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ

Szanowni Państwo!

Zmiany, jakie byliśmy zmuszeni wprowadzić w rozkładzie jazdy komunikacji autobusowej, są efektem radykalnego wzrostu ceny usług transportowych. Takie czynniki, jak wzrost cen paliw, inflacja, czy wzrost płac kierowców, są niezależne od Gminy Gryfino. Wiem jednak, że są one bardzo uciążliwe dla osób regularnie korzystających z komunikacji publicznej i mam nadzieję, że niebawem uda nam się wyjść z sytuacji kryzysowej.

Niestety czeka nas konieczność ponoszenia znacznie większych wydatków na komunikację publiczną. Zależy mi więc na tym, aby w przyszłorocznym budżecie znalazło się tyle środków, aby móc realizować liczbę kursów zgodną z Państwa oczekiwaniami. Aby tak się stało, wykonam następujące działania:

Każda osoba zgłaszająca problem zostanie wysłuchana a wszystkie zastrzeżenia spisane, aby poprawę sytuacji rozpocząć od najważniejszych potrzeb.

Będę bezwzględnie wymagać punktualności od PKS Szczecin, naliczając kary za każdy kurs spóźniony i odwołany z winy przewoźnika.

Złożę wniosek o dopłatę do komunikacji na rok 2023 z Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Z tego źródła Gmina Gryfino współfinansuje już komunikację do końca tego roku.

Ponownie złożę do Rady Miejskiej w Gryfinie wniosek o uchwalenie dodatkowych środków finansujących transport publiczny.

Po raz kolejny wystąpię do Prezydenta Miasta Szczecina o współfinansowanie linii nr 1 w zakresie jej przebiegu na terenie miasta Szczecin. Korzystają z niej bowiem pracownicy szczecińskich firm i instytucji, a także mieszkańcy Szczecina pracujący na naszym terenie. Niestety, pomimo tego faktu, jesteśmy obecnie zmuszeni w całości finansować komunikację na terenie innego samorządu, koszt tej usługi na terenie Szczecina jest większy, niż koszt utrzymania czterech linii wiejskich (nr 3-6) w gminie Gryfino.

Apelowałem i będę nadal zwracał się do władz Powiatu Gryfińskiego z prośbą, aby na poziomie powiatowym uruchomić trasy łączące Gryfino ze stolicami innych gmin, w szczególności Widuchowej i Bań. Pozwoli to na zwiększenie liczby kursów.

Będę pozyskiwał środki z tytułu rekompensat za stosowanie nowego systemu ulg,

Pełen wykaz dotyczący ulg, wraz z listą dokumentów potwierdzających uprawienia znajduje się na stronie www.gryfino.pl (zakładka mieszkaniec, kategoria transport publiczny)

Zaleciłem, aby wykonawcę usługi przewozowej wybrać w przetargu na okres pięciu lat, co zwiększy poziom konkurencyjności i pozwoli Gminie Gryfino postawić przewoźnikowi większe wymagania co do jakości pojazdów oraz usług towarzyszących, np. wprowadzenia możliwości elektronicznego zakupu biletów i systemu śledzenia pojazdów.

Dziękuję za wszystkie przekazane mi głosy i uwagi. Mam nadzieję, że zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na obsługę transportu publicznego, pozwoli dostosować system do Państwa oczekiwań.

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino
Mieczysław Sawaryn

Nowy rozkład jazdy: pytania i odpowiedzi

Przekazujemy Państwu odpowiedzi na pytania dotyczące nowego rozkładu jazdy komunikacji autobusowej, które zostały przesłane do Gminy Gryfino za pomocą poczty elektronicznej lub zamieszczone w mediach społecznościowych. Zachęcamy nadal do dzielenia się swoją opinią pod adresem e-mail: komunikacja@gryfino.pl

Nie odpowiada mi nowy rozkład jazdy lub autobus nie przyjechał o czasie. Z kim mogę się kontaktować?

Wszelkie zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu 491 416 20 11 wew. 208, uruchomiony jest też specjalny adres e-mail: komunikacja@gryfino.pl. Oczywiście zgłoszenia przyjmowane są też osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Gryfinie.

Dlaczego liczba połączeń autobusowych musiała zostać zmniejszona?

Koszt, jaki płaci Gmina za kilometr jazdy autobusu wzrósł w przeciągu roku niemal o 100%, na skutek m.in. wzrostu cen paliw, płac kierowców i innych składowych. Radykalnie rosną inne wydatki bieżące samorządów, takie jak energia elektryczna, płace, usługi zewnętrzne. Jednocześnie dochody pozostają na podobnym poziomie, a część z ulg podatkowych PIT oznacza wręcz ich zmniejszenie.

Dlaczego na trasie Dolna Odra – Szczecin pojawiły się autobusy linii 1 i 2?

Aby pozyskać dodatkowe środki finansowe, Gmina Gryfino sięgnęła do rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Udało się pozyskać dopłatę w wysokości 3 zł do każdego przejechanego kilometra, ale obowiązuje ona tylko na liniach „gminnych", jeżdżących po terenie gminy, czyli liniach nr 2, 3, 4, 5, 6.

Dlaczego na linie 1 i 2 sprzedawane są osobne bilety, nawet miesięczne?

Są to linie funkcjonujące w różnych systemach, a gmina otrzymuje dopłaty tylko do linii numer 2. Stąd konieczność dokładnych rozliczeń i wykazania przychodu rozdzielonego na poszczególne linie. Na szczęście w ostatnich dniach otrzymaliśmy zgodę na sprzedaż biletu łączonego miesięcznego na te dwie linie. Cena będzie odpowiednio obniżona, o 50%. Na taki fakt muszą się jeszcze zgodzić radni, ale zakładam iż takie rozwiązanie zostanie zaakceptowane i od 1 września takie bilety będą w sprzedaży.

Czy możliwe jest przywrócenie większej liczby połączeń?

Tak, ale zależy to w głównej mierze od możliwości finansowych Gminy. Nieuniknione w tym zakresie jest podwyższenie podatków. Jeśli spadnie cena paliwa – automatycznie spadnie cena kilometra i Gminę będzie stać na więcej połączeń. Potrzebne będzie również zabezpieczenie w przyszłorocznym budżecie większej kwoty na ten cel, z jednoczesnym utrzymaniem wpływów z rządowego funduszu dopłat.

Kiedy możliwa będzie korekta?

Zmiany zostały wprowadzone w systemie wakacyjnym, aby w sierpniu przy mniejszym ruchu pasażerskim móc sprawdzić system. Niewielkie korekty będą możliwe od 1 października, a większe zmiany, choćby w zakresie kursów, od 1 stycznia.

Czy dotacja dla linii nr 1 jest możliwa?

Niestety, przepisy wykluczają teraz taką możliwość, natomiast wiele zgłoszonych do nas sygnałów dotyczy osób mieszkających w Szczecinie, a pracujących u nas, ewentualnie mieszkających na terenie gminy Gryfino, a w Szczecinie pracujących lub uczących się. Dziś Gmina Gryfino organizuje linię 1 jadącą do Szczecina Głównego, zabierającą również pasażerów z przystanków na terenie Szczecina, ale władze tego miasta po raz kolejny odmówiły współpracy i choćby częściowego współfinansowania tej linii. Będziemy jednak o to nadal zabiegać. Mamy nadzieję, że głos w tym zakresie zostanie usłyszany również w szczecińskim magistracie.

Dlaczego zmieniony został system ulg?

Do końca lipca br. nasza komunikacja autobusowa na wszystkich liniach komunikacyjnych realizowana była w formie komunikacji miejskiej. Teraz, w zakresie nowych linii nr 2-6, jest to komunikacja o charakterze gminnych przewozów pasażerskich. W takiej sytuacji zastosowane zostały ulgi ustawowe przewidziane na poziomie ogólnopolskim. Efektem będzie dodatkowy dopływ finansów do systemu, który będzie bardzo potrzebny, zwłaszcza gdy wysokie ceny paliw będą się utrzymywać. Zastosowanie ulg ustawowych oznacza, iż wypłacane będą rekompensaty w wysokości przyznanej ulgi. Wprowadzenie uprawnień do dodatkowych ulg oznacza, że całość tych kosztów ponosi organizator transportu, czyli gmina. Rozszerzenie katalogu oznaczałoby więc konieczność jeszcze większej dopłaty z budżetu Gminy na ten cel.

Dlaczego wzrosły ceny biletów, jak będą wyglądały w przyszłości?

Ceny biletów nie były podnoszone przez 12 lat. Obecna podwyżka nie jest znacząca. Jeszcze niedawno wpływy z biletów pokrywały około 30% kosztów ponoszonych przez gminę. Teraz jest to kilkanaście procent. Kolejne podwyżki nie są planowane, zwłaszcza jeżeli uda się utrzymać dopłatę otrzymywaną od wojewody oraz rekompensaty z tytułu stosowania ulg ustawowych.

Dlaczego autobusów przegubowych nie mogą zastąpić mniejsze busy – czy nie byłoby to tańsze rozwiązanie?

Na liniach obsługujących tereny wiejskie jeżdżą mniejsze autobusy, 40-50 miejscowe. W przypadku linii nr 1 taka zmiana nie przyniosłaby skutku. Są, owszem, godziny, gdy pasażerów jedzie mniej, lecz przyjazd wówczas mniejszego pojazdu oznaczałby konieczność jego dojazdu ze Szczecina a potem powrotu do bazy, co zwiększyłoby liczbę kilometrów do przejechania. Odstawiony na bok większy autobus nie generuje przychodu, a w pracy musi jednocześnie pojawić się kolejny kierowca. Zmniejszanie kosztów polega więc na takiej organizacji, aby zminimalizować przestoje kierowców i pojazdów.

Czy PKS Szczecin cały czas będzie świadczył usługi na rzecz Gminy?

Jesteśmy w szczególnym momencie współpracy. Niebawem ogłoszony zostanie przetarg na realizację tego zadanie. Tym razem nie na rok, lecz na okres aż pięciu lat. To metoda pozwalająca na wprowadzenie mechanizmów konkurencyjności, a także wyższych wymogów (np. konieczność wprowadzenia elektronicznego zakupu biletu i śledzenia trasy pojazdu). Przy umowie pięcioletniej będziemy mogli wymagać także lepszych autobusów.

eprasa.pl 424ff9ed56